

Dzwon
po nagrody!

str. 11

Burmistrz
zbadal
nerki

str. 12

POMORSKI
EKOLOG

str. VI-VII

portalpomorza.pl

KURIER
KwidzyńskiTrzecia rocznica katastrofy
pod SmoleńskiemW srode 10
kwietnia, w 3.
rocznice katastrofy
smoleńskiej, w
Kwidzynie odbeda
sie uroczystosci
upamietniajace
te tragedie.

STR. 2



POMORZA BLISKO WAZNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 15/1136 • 10.04.2013 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

Akcja edukacyjna

Fortuna wraca!

Już tysiące ludzi skorzystało z porad blogującego aspiranta Fortuny (www.fortunaradzi.pl), który o pieniądzach wie prawie wszystko.

Zdobądź sprawność finansową z Fortuna!

Czytaj kolejne porady!



Uwaga, KONKURS!

Wycinaj z gazety i zbieraj znaczki sprawności finansowych, aby wziąć udział w konkursie i wygrać dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat wyjazd na obóz naukowy Akademii Leona Koźmińskiego, realizowany na licencji amerykańskiego Camp Millionaire.

STR. 7

Zaszczep
swoją córkę

200 młodych dziewcząt zostanie objętych programem profilaktycznym, którego celem jest zabezpieczenie ich przed zachorowaniem w przyszłości na nowotwór szyjki macicy. Za szczepionki zapłaci samorząd miasta. Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna, podkreśla, że szczepienia są dobrowolne. Decyzja pozostaje po stronie rodziców.

STR. 4

Chciał się rzucić
z wiaduktu35-letni desperat chciał się rzucić z wiaduktu na ul. Mostowej w Kwidzynie. Mężczyznę zauważono około godz. 2, w nocy z niedzieli na poniedziałek. Nie wiadomo co by się stało, gdyby nie anonimowy świadek, który zadzwonił na policję. Funkcjonariuszom udało się namówić mężczyznę, aby zszedł z wiaduktu, zamiast stamtąd skakać. W tej historii jest...
miłosny zawód.

STR. 3

SPORT

MMTS przegrywa z Wybrzeżem

Piłkarze MMTS Kwidzyn przegrali z Wybrzeżem Gdańsk w towarzyskim meczu rozegranym w gdańskiej hali tuż przed meczem Polska - Szwecja. Kwidzynianie ulegli I-ligowemu rywalowi 35:29, jednak widać było, że czerwono-czarni podeszli do tego spotkania z trochę innym nastawieniem niż bojowo nastawieni gospodarze. Najlepszym przykładem jest tutaj skład MMTS, w którym zabrakło aż sześciu zawodników kwidzyńskiego zespołu. W szeregach czerwono-czarnych zabrakło aż sześciu graczy: Krzysztofa Szczeciny, Michała Daszka, Michała Pereta, Adriana Nogowskiego, Patryka Rombla oraz Roberta Orzechowskiego. Mimo występów w Kadrze B w meczu zagrał natomiast Antoni Łangowski.

STR. 16

BĘDIEMY TAM

Dzień Dawcy Szpiku
pamięci Amelki

13 kwietnia w Przedszkolu Ekologicznym w Kwidzynie odbędzie się akcja pod hasłem "Dzień Dawcy Szpiku Pamięci Amelki". W godz. 10-16 każdy mieszkaniec naszego powiatu będzie mógł zarejestrować się jako potencjalny dawca szpiku i być może w przyszłości uratować komuś życie.

- Ten dzień dedykowany jest Amelce, której nie udało się wygrać walki z chorobą - mówi mama zmarłej dziewczynki, Agnieszka Trębińska. - Zapraszam wszystkich, którym nie jest obojętne życie innych.

STR. 2

„Musicie być mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć” - to słowa Jana Pawła II, które w ostatnich dniach nabrały dla nas wyjątkowego znaczenia.

Wszystkim bliskim i przyjaciołom, którzy w tych wyjątkowo trudnych dniach okazywali tak dużo miłości, współczucia i nieocenionego wsparcia oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu Naszej Ukochanej,

Świętej Pamięci

WALERII SIEG

z całego serca dziękujemy.
Ogromną wdzięczność kierujemy również do pracowników Hospicjum Świętego Wojciecha w Kwidzynie za pomoc, ogromną wrażliwość serca i oddanie drugiemu człowiekowi.

Pograżona w żalobie
Rodzina

Prenumerata prasy
to najdogodniejsza forma zamawiania
z dostawą do domu.

Jest to usługa wygodna dla każdego, nowoczesna,
pewna i kompleksowa w realizacji.

Zamówienia na prenumeratę
Kuriera Kwidzińskiego
przyjmują urzędy pocztowe, filie urzędów
pocztowych i listonosze w terminach do 20-go dnia
każdego miesiąca na prenumeratę realizowaną
od 1-go dnia następnego miesiąca.
Przedpłaty będą przyjmowane na okres:
miesiąca, kwartału, półrocza i roku.

Listonosze doręczają zamówione egzemplarze na
bieżąco bez pobierania dodatkowych opłat.

Szczegółowe informacje w zakresie prenumeraty dostępne są
u listonoszy i w każdym urzędzie pocztowym.

DIŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00
reporter „Kuriera Kwidzińskiego” czeka na sygnały
Czytelników. Można zadzwonić - tel. (55) 272-07-66, albo przyjść do
redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.
kwidzinski@wpomorskie.pl.

W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Magdalena Węgrzecka
501 215 079
m.wegrzecka@wpomorskie.pl



Mirosław Wiśniewski
505 171 388
m.wisniewski@wpomorskie.pl

KURIER
Kwidziński

portal
pomorza.pl

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Kwidzyn, ul. Chopina 26
tel./fax 55 272 07 66

e-mail: kurier.kwidzinski@wpomorskie.pl

Nasza rozmowa

Nie chcę, by świat zapomniał o Amelce

W najbliższą sobotę, 13 kwietnia, w Przedszkolu Ekologicznym w Kwidzynie, odbędzie się rejestracja potencjalnych dawców szpiku. Akcja nosi hasło "Dzień Dawcy Szpiku Pamięci Amelki". Jej pomysłodawcą i współorganizatorem jest Agnieszka Trębińska, mama zmarłej w ubiegłym roku Amelki:

- Skąd wziął się pomysł na zorganizowanie tej akcji?

- Szczerze powiedziawszy ta akcja miała się odbyć w ubiegłym roku, we wrześniu. Plan był taki, że Amelka będzie żyła, a my w tym czasie będziemy szukać dla niej dawcy szpiku. Niestety, córeczka zmarła ostatniego sierpnia i porzuciłam pomysł. W tym roku w lutym ponownie skontaktowałam się z fundacją DKMS, aby powiedzieć, że jestem gotowa dokończyć, to co wtedy zaczęłam. Nie mogłam pomóc swojemu dziecku, ale mogę zrobić coś dla innych.

- Dlaczego akurat 13 kwietnia?

- Trochę z przekory. Marzył mi się w ogóle 13 piątek, ale sobota też będzie dobra. Chciałam przełamać stereotyp pechowego 13-tego, udowodnić, że tego dnia też może wydarzyć się coś dobrego. I wierzę, że tak się stanie.

- Kogo udało się pani zaangażować w tę akcję?

- Przede wszystkim Przedszkole Ekologiczne w Kwidzynie na czele z jego dyrektorką, panią Ewą Niedziałek-Cyrson i Ewą Majkowską z fundacji DKMS, która ma doświadczenie w przeprowadzaniu takich akcji. Będą z nami lekarze, pan Piotr Chojnacki i pani Iwona Hanas. Poza tym na nasz apel odpowiedziało bardzo dużo osób dobrej woli, m.in. studenci i ratownicy medyczni z Prowiślańskiej Szkoły Wyższej, Rafał Borzyszkowski, który organizuje Złoty Starych Samochodów, będą ułani, a jak pogoda dopisze, to dołączą do nas motocykliści.

- Jak będzie przebiegać ta akcja?

- Zależało nam, aby to przybrało taką formę pikniku. Rodzice będą mogli spokojnie oddać krew, pod-



Agnieszka Trębińska ze swoją córeczką Amelką.

Fot. Archiwum rodzinne

czas gdy my przez tę chwilę zajmujemy się dziećmi i zapewnimy im rozrywkę. Maluchy będą miały okazję przejechać się zabytkowym autem, zrobić sobie zdjęcie ze strażakami, posiedzieć w bryczce. Ponadto ratownicy medyczni zaoferowali się, że pokażą chętnym rodzicom jak powinno się prawidłowo zabandażować rękę czy głowę dziecku. Będzie też stanowisko pomiaru ciśnienia i cukru we krwi.

- Nie było problemu ze znalezieniem sponsorów?

- Żadnego. To o co prosiliśmy, było nam dane. Spotkałam się z ogromną wyrozumiałością i życzliwością za którą już teraz bardzo dziękuję.

- Ten dzień jest nazwany

"Dniem Dawcy Szpiku pamięci Amelki"...

- Tak, chciałam w ten sposób upamiętnić moją córeczkę, która odeszła. Amelka lubiła pomagać, lubiła się dzielić, myślała o innych. Mam nadzieję, że dzięki tej akcji znajdą się dawcy szpiku dla innych dzieci. Amelce już nie można pomóc, ale można pomóc innym chorym dzieciom. Poza tym nie chcę, żeby tak szybko świat zapomniał o mojej córeczce, a dzięki tej akcji wiele osób sobie przypomni, że była taka dziewczynka, która lubiła biegać po łące, gonić za motylami i kochała Encyklopedię Zwierząt Kubusia Puchatka.

Rozmawiała:
Magda Węgrzecka

Miej serce, podziel się szpikiem

Aby zarejestrować się w bazie potencjalnych dawców szpiku, trzeba przyjść w sobotę, 13 kwietnia w godz. 10-16, do Przedszkola Ekologicznego, z dokumentem z nr PESEL i oddać próbkę krwi. Przystąpić do akcji może każda osoba w wieku 18-50 lat, zdrowa, która jeszcze nie jest zarejestrowana w bazie dawców. Rejestracja zajmuje tylko chwilę i polega na przeprowadzeniu wstępnego wywiadu medycznego, wypełnieniu formularza z danymi osobowymi oraz pobraniu 4 ml krwi.

Uroczystości 10 kwietnia

W 3. rocznicę katastrofy smoleńskiej

W środę, 10 kwietnia, w wielu miastach w Polsce organizowane będą obchody trzeciej rocznicy katastrofy prezydenckiego Tupolewa pod Smoleńskiem. Kwidzynie również będą mogli wziąć udział w uroczystościach upamiętniających ofiary tej tragedii.

Obchody w Kwidzynie rozpoczną się o godz. 17 przy ul. 11 Listopada 1. Tam, pod tablicą upamiętniającą Izabellę Tomaszewską, która pochodziła z Kwidzyna, zostaną złożone kwiaty. Tomaszewska była dyrektorem Zespołu Protokolarnego Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Następnie o godz. 17.30 uczestnicy uroczystości przejdą ulicami: Grudziądzką, Batalionów Chłopskich, Targową i Katedralną, do katedry pw. św. Jana Ewangelisty, gdzie odbędzie się msza święta w intencji Lecha Kaczyńskiego



W środę, 10 kwietnia, w kwidzińskiej katedrze złożone zostaną kwiaty pod tablicą ofiar katastrofy prezydenckiego samolotu.

Fot. Mirosław Wiśniewski

oraz wszystkich ofiar katastrofy. Po mszy, w katedrze złożone zostaną kwiaty pod tablicą pamięci ofiar katastrofy prezydenckiego samolotu.

10 kwietnia 2010 roku pod Smoleńskiem rozbił się samolot TU 154 M. W katastrofie zginęło 96 osób: prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu i

Senatu, grupa parlamentarzystów, dowódcy wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, pracownicy Kancelarii Prezydenta, szefowie instytucji państwowych, duchowni, przedstawiciele ministerstw, organizacji kombatanckich i społecznych oraz osoby towarzyszące, stanowiący delegację polską na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, a także załoga samolotu. (m)

POWIAT. Zabrakło sprawozdania

Bez ratownictwa medycznego na sesji

Mirosław Górski, przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości w radzie powiatu, uważa, że podczas sesji powinno być przedstawiane sprawozdanie z funkcjonowania ratownictwa medycznego. Stwierdził, w imieniu pracowników systemu ratownictwa medycznego, że jest mu przykro z powodu braku zainteresowania tym tematem przez starostę, zarząd i komisję rady.

Każdego roku na sesję zapraszeni są przedstawiciele wszystkich służb i inspekcji odpowiedzialnych za szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Podobnie było podczas ostatniej sesji rady powiatu. Mirosław Górski, który kieruje także szpitalnym Oddziałem Ratunkowym w kwidzyńskim szpitalu, podkreśla, że ratownictwo medyczne pracuje ramię w ramię z policją i strażą pożarną przy wszystkich ważniejszych zdarzeniach, w których narażone jest ludzkie życie.

- Mamy się czym pochwalić. Na pewno kilka osób żyje dzięki naszej pracy i inter-

wencjom w ubiegłym roku, a kolejnych kilkadziesiąt zachowało zdrowie. Ponieważ sesja jest okazją nie tylko do złożenia sprawozdania, ale także do podziękowania, chciałbym w imieniu klubu naszych radnych złożyć pracownikom systemu ratownictwa medycznego podziękowanie za ich dotychczasową pracę. Chociaż nie została dostrzeżona na sesji, to na pewno dostrzegali ją mieszkańcy naszego powiatu. To ważna praca i należy ją wykonywać dalej, z tym samym zaangażowaniem - mówi Mirosław Górski.

Górski dodaje, że szkoda, że władze powiatu nie są



Radny Mirosław Górski uważa, że raz w roku Rada powiatu powinna wysłuchać sprawozdania z funkcjonowania ratownictwa medycznego w powiecie kwidzyńskim.

Fot. Mirosław Wiśniewski

zainteresowane potrzebami systemu ratownictwa medycznego, aby mieszkańcy powiatu mogli czuć się bezpiecznie.

- Są sprawy, które od nas zależą. Moglibyśmy je na tej sali uchwalić. Mogłyby one poprawić skuteczność funkcjonowania zespołów wyjazdowych - uważa Mirosław Górski, składając w tej sprawie oświadczenie podczas ostatniej sesji rady powiatu.

Jerzy Grabowski, przewodniczący komisji zdrowia,

uważa, że to cenna uwaga.

- Skoro mówimy o wszelkich organach, instytucjach i osobach, które niosą pomoc i działają na rzecz poprawy bezpieczeństwa i poczucia bezpieczeństwa, to inicjatywa, która jest jak najbardziej wskazana i cenna - twierdzi Jerzy Grabowski.

Obiecuje też, że ratownictwo medyczne będzie przedmiotem zainteresowania kierowanej przez niego komisji.

(jk)

KWIDZYN-PRABUTY. Kierowcy alarmują

Ta droga to horror

Do naszej redakcji zadzwonił wzburzony Czytelnik, który poinformował, że droga Kwidzyn-Prabuty jest w katastrofalnym stanie. - To cud, że codziennie nie dochodzi tam do wypadków - mówi nasz Czytelnik.

Czytelnik przyznał, że on sam niemal czołowo zderzył się z samochodem ciężarowym, który próbował ominąć dziurę na poboczu.

- Tamtędy nie da się jeździć, ten odcinek drogi na wysokości Górek, tuż przed wjazdem do Kwidzyna jest w opłakanym stanie. Naprawdę trzeba aż śmiertelnego wypadku, aby ktoś coś z tym zrobił? - pyta nasz Czytelnik.

Rzeczywiście stan drogi Kwidzyn-Prabuty (nie licząc kilku odcinków) pozostawia wiele do życzenia. Kierowcy omijając dziury zjeżdżają na przeciwległy pas, a wtedy o wypadek nietrudno. Tematem tej drogi zajmujemy się już w przyszłym numerze "Kuriera Kwidzyńskiego", prosimy o Wasze sygnały. Piszcie na adres kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl.

(red)



Zdjęcia: Magda Węgrzeca

KWIDZYN. 35-latek zamierzał skoczyć z wiaduktu na ul. Mostowej

Chciał się zabić, bo przeżył zawód miłosny

35-latek chciał skoczyć z wiaduktu przy ul. Mostowej w Kwidzynie. Do tak desperackiego kroku skłonił go zawód miłosny.

Około godziny 2, w nocy z niedzieli na poniedziałek, dyżurny kwidzyńskiej policji otrzymał anonimową informację od jednego z mieszkańców, że na wiadukcie na ul. Mostowej stoi człowiek i najprawdopodobniej zamierza z niego skoczyć. Na miejsce natychmiast został wysłany patrol policji. Mężczyzna faktycz-

nie stał na górnej konstrukcji mostu i krzyczał, że chce popełnić samobójstwo.

Mundurowi zaczęli rozmawiać z nim i po kilkunastu minutach mediacji zdołali przekonać desperata, by zszedł z konstrukcji wiaduktu. - Gdy był już bezpieczny, funkcjonariusze ustalili, że to 35-letni mieszkaniec powiatu kwidzyńskiego, który zdecydował się na desperacki krok, bo przeżył zawód miłosny - mówi Bożena Schab, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.



Niedoszłego samobójcę przewieziono na obserwację do szpitala.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Załoga karetki pogotowia szpitala, gdzie pozostał na obserwacji.

(red.)

KWIDZYN. Zatrzymani za posiadanie marihuany

Wyrzucili narkotyki przez okno

Policjanci z kwidzyńskiej komendy zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 19 i 20 lat posiadających narkotyki. Jeden z nich na widok radiowozu próbował pozbyć się marihuany wyrzucając ją przez okno samochodu.

Ok. godz. 19.00 policjanci z kwidzyńskiej

komendy patrolujący miasto na ul. Karowej zauważyli, że w zaparkowanym w zatoczce fordzie, znajduje się trzech niespokojnych młodych mężczyzn. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić co się stało i podjechali bliżej.

W tym samym czasie na widok radiowozu, pasażer fiesty wyrzucił przez okno pojazdu wo-

reczek strunowy i papierowe zawiniątko. Okazało się, że i w woreczki i papierze znajduje się zielono-brunatny susz - informuje Bożena Schab, rzecznik kwidzyńskiej policji.

Badanie narkotestem potwierdziło przypuszczenia policjantów i fakt, że jest to marihuana. Oprócz tego młodzi mężczyźni zaopatrzeni

byli w szklaną lufkę do palenia. Policjanci zabezpieczyli 1,5 g narkotyku, akcesoria do palenia i ustalili do kogo należą przedmioty. Dwóch z trójki trafiło do policyjnego aresztu. Odpowiedzą za posiadania środków odurzających, grozi im nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

(red.)

KWIDZYN. 34 i 35-latek w rękach policji

Kradli złom

z ogródków działkowych

Policjanci z Kwidzyna zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy na terenie ogródków działkowych przy ul. Toruńskiej, kradli złom. 35-latek i jego o rok młodszy kolega są znani policji.

W trakcie służby na ulicy Toruńskiej w Kwidzynie, miejscowi kryminalni zauważyli mężczyznę, który wyglądał jakby obserwował ogródki działkowe. Jego zachowanie wydało się podejrzane policjantom. Na ich widok, mężczyzna zaczął nagle uciekać, a tuż za nim z działek, przeskakując przez płot, wybiegł jego kompan.

Po krótkim pościgu, mężczyźni zostali zatrzymani. Obaj są mieszkańcami Kwidzyna w wieku 34 i 35 lat. Policjanci ustalili, że mężczyźni z ogródków działkowych ukradli wannę i beczkę, które sprzedali na złom. Po tej udanej kradzieży postanowili wrócić po kolejne łupy - mówi Bożena Schab, rzecznik prasowy kwidzyńskiej policji. Złodziejski duet już usłyszał zarzuty kradzieży. Mężczyznom grozi do 5 lat więzienia.

(red.)

KWIDZYN. Rozpoczną szczepienia

Ochronić przed nowotworem

200 młodych dziewcząt zostanie objętych programem profilaktycznym, którego celem jest zabezpieczenie kobiet przed nowotworem szyjki macicy. W ramach programu zostaną przeprowadzone szczepienia, które zabezpieczą przed wirusem brodawczaka ludzkiego, który jest odpowiedzialny za powstawanie nowotworu. W drodze przetargu wybrana została przychodnia w której przeprowadzone zostaną szczepienia. Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna, podkreśla, że szczepienia są dobrowolne. Decyzja pozostaje po stronie rodziców.

200 młodych dziewcząt zostanie objętych programem profilaktycznym, którego celem jest zabezpieczenie kobiet przed nowotworem szyjki macicy. W ramach programu zostaną przeprowadzone szczepienia, które zabezpieczą przed wirusem brodawczaka ludzkiego, który jest odpowiedzialny za powstawanie nowotworu. W drodze przetargu wybrana została przychodnia w której przeprowadzone zostaną szczepienia. Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna, podkreśla, że szczepienia są dobrowolne. Decyzja pozostaje po stronie rodziców.

Jako samorząd stwarzamy możliwość zaszczepienia się przeciwko nowotworowi, ale decyzję w tej sprawie podejmą rodzice. 19 kwietnia o godz. 17.00 w auli Liceum Ogólnokształcącego nr 1 przy ul. Konarskiego 12

organizujemy spotkanie z prof. dr hab. n. med. Romualdem Dębskim, autorytetem w ginekologii, w tym także chorobach nowotworowych dotyczących kobiety. Zapraszamy na spotkanie dziewczęta oraz rodziców. Będzie to okazja do przekazania wiedzy na temat planowanych przez nas szczepień oraz możliwość zadawania pytań. Jeżeli ktoś ma wątpliwości czy wziąć udział w naszym programie profilaktycznym, będzie mógł uzyskać odpowiedzi na nurtujące go pytania. Serdecznie zapraszam do udziału w tym spotkaniu. Wcześniej odbyły się spotkania informacyjne w szkołach. Do rodziców skierujemy imienne zaproszenia. Przypomnę jednak, że program jest adresowany wyłącznie do mieszkańców naszego miasta - podkreśla Roman Bera. Szczepienia będą wykonywa-

ne w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej „SANMED” przy ul. Kollataja 3.

Wystarczy się umówić i zgłosić do szczepienia. Rodzice nie będą ponosili z tego powodu żadnych kosztów - twierdzi Roman Bera.

Koszt realizacji „Programu profilaktyki zakażeń wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV)” w tym roku to ok. 150 tys. zł, przy założeniu, że na szczepienie zdecydują się wszystkie dziewczęta.

Program miasta uzyskał pozytywną opinię Agencji Oceny Technologii Medycznych. To obecnie niezbędny wymóg dla wszystkich samorządów w kraju, które zamierzają realizować programy profilaktyczne związane ze zdrowiem.

(jk)

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Przybylski na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

7 maja 2013 r. o godz. 1000

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Pi. Plebiscytowy 1 sala nr 112 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA
nieruchomości opisanej jako:

1. Nieruchomość o powierzchni 0,3921 ha położona w miejscowości Korzeniewo gmina Kwidzyn, zabudowana budynkiem magazynowym o powierzchni użytkowej 779,8 m kw., urządzeniami przepompowni, innymi obiektami i placami betonowymi. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00010605/9 obejmująca działki nr 327/3, 328/1, 328/2

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 417 850,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 278 566,67 zł

2. Nieruchomość o powierzchni 0,4153 ha położona w miejscowości Korzeniewo gmina Kwidzyn, zabudowana budynkiem produkcyjnym o powierzchni użytkowej 1164,35 m kw. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00048655/9 obejmująca działkę nr 327/8

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 653 200,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 435 466,67 zł

3. Droga o powierzchni 0,2298 ha położona w miejscowości Korzeniewo gmina Kwidzyn. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00051817/7, obejmuje działki nr 326, 327/7, 328/8

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 33 290,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 22 193,33 zł

4. Działka nr 328/7 o powierzchni 0,1474 ha położona w miejscowości Korzeniewo gmina Kwidzyn. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00051358/1 Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 46 330,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 30 886,67 zł

5. Działka nr 328/6 o powierzchni 0,1419 ha położona w miejscowości Korzeniewo gmina Kwidzyn. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00051798/7 Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 44 600,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 29 733,33 zł

6. Działka nr 328/5 o powierzchni 0,1458 ha położona w miejscowości Korzeniewo gmina Kwidzyn. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00051800/5 Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 45 830,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 30 553,33 zł

7. Działka nr 328/4 o powierzchni 0,1488 ha położona w miejscowości Korzeniewo gmina Kwidzyn. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00051797/0 Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 41 650,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 27 766,67 zł

8. Działka nr 327/4 o powierzchni 0,1995 ha położona w miejscowości Korzeniewo gmina Kwidzyn. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00051796/3 Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 45 230,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 30 153,33 zł

9. Działka nr 327/5 i 327/6 o powierzchni 0,2178 ha położona w miejscowości Korzeniewo gmina Kwidzyn. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00051799/4

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 43 150,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 28 766,67 zł

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do dnia licytacji. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości. Jeżeli nieruchomość ma być nabyta do majątku wspólnego małżonków, do licytacji winni przystąpić oboje małżonkowie, bądź jeden z małżonków posiadający pełnomocnictwo drugiego małżonka z podpisem urzędowo poświadczonym.

Komornik
Maciej Przybylski

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Czop działając na podstawie art. 955 § 1 kodeksu postępowania cywilnego zawiadamia

że w dniu **19 kwietnia 2013 roku o godz. 12.20 w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie, Plac Plebiscytowy 1, w sali nr 112 odbędzie się**

II licytacja

nieruchomości - lokalu mieszkalnego nr 5 o pow. 47,50m², 3 izbowego, położonego w budynku wielorodzinnym przy ulicy Polnej 20C w Kwidzynie

Wartość lokalu mieszkalnego oszacowano na kwotę:

115.557,00zł

Cena wywołania: 77.040,00zł

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 § 1 kpc rękojmię w wysokości jednej dziesiątej ceny oszacowania nieruchomości tj.: 11.556,00zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni poprzedzających licytację, a dokumentację można przeglądać w Kancelarii Komornika w Kwidzynie ul. 11 Listopada 27 w godz. 8-15, tel. (55) 279-7344.

**Zalecają
szczepienia**

Polskie Towarzystwo Ginekologiczne zaleca stosowanie szczepionki przeciwko HPV u dziewczynek w wieku od 11-12 lat oraz u dziewcząt w wieku 13-18 lat, które nie zostały zaszczepione wcześniej lub tych, u których należy dokończyć rozpoczętą później serię szczepień. Rak szyjki macicy stanowi jedną z najczęstszych przyczyn zgonów z powodu chorób nowotworowych wśród kobiet. Według danych European Centre for Disease Prevention and Control w Unii Europejskiej roczna zapadalność na raka szyjki macicy wynosi ok. 33 tys. Śmiertelność szacowana jest na poziomie około 15 tys. na rok. Głównym czynnikiem odpowiedzialnym za rozwój raka szyjki macicy są onkogenne typy wirusa brodawczaka ludzkiego (HPV). Dane Krajowej Bazy Danych Nowotworowych wskazują, że w Polsce w 2006 roku stwierdzono 126 tysięcy nowych zachorowań i ponad 91,5 tys. zgonów z powodu raka szyjki macicy wywołanego wirusem brodawczaka ludzkiego.

Czarny dzień z życia Mariana Kierzka, szefa SB w Malborku

Kariera poszła z dymem

MALBORK. 27 czerwca 1966 r. o godzinie 14.30 w Porcie Rzecznym w Malborku wybuchł pożar. Palita się składowana tam bawełna. Straty były znaczne – z dymem poszło 12 mln zł, a warto przypomnieć, iż przeciętna pensja oscylowała wówczas w granicach 2 tys. zł. Mało kto wiedział, że tego dnia z dymem poszła również kariera Mariana Kierzka, ówczesnego szefa SB w Malborku, którego po godzinie 22 odnaleziono w stanie wskazującym na spożycie alkoholu...

Major Marian Kierzek był trzy-nastym (licząc od 1945 r.) przełożonym „bezpieki” w Malborku. Jego poprzedników w większości usuwano w trybie dyscyplinarnym, przez co Malbork oceniano jako „słaby” powiat. Na swoim stanowisku utrzymał się jednak dość długo, bo jedenaście lat.

Kierzek rodził się 29 stycznia 1925 r. w Psarach Polskich (w przedwojennym województwie poznańskim). Pochodził z rodziny robotniczej. Do 1939 r. ukończył pomyślnie sześć klas szkoły powszechnej. Okres okupacji spędził przy rodzicach. 4 maja 1946 r. został powołany do wojska. Służbę odbywał w 13. Pułku Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, przetrucanym na tereny województw białostockiego, gdańskiego i rzeszowskiego – wszędzie tam, gdzie trwała walka zbrojna z oddziałami podziemia niepodległościowego. Zdemobilizowany został 27 sierpnia 1948 r. Oddział Informacji KBW wystawił mu na pożegnanie niezbyt dobrą opinię: „[...] za okres pełnienia służby w naszym Pułku okazał się żołnierzem mało zainteresowanym w wykonywaniu obowiązków służbowych. Posiadał manię wyższości, zarozumiał, stawiał siebie i uważał za coś wyższego. (...) Politycznie nie udzielał się, a rozsielał wrogie wersje o narodowości żydowskiej. Antysemita”.

Ochotnik w „bezpiece”

Do służby w UB Kierzek przyjęty został 1 października 1948 r. Zgłosił się na ochotnika. Od tego roku był także członkiem PZPR. Początkowo pracował na stanowiskach referenta różnych szczebli (od młodszego do starszego) w PUBP w Kościerzynie. Służył w Referacie III, zajmującym się rozpracowywaniem wszelkich przejawów oporu społecznego i „wrogich” wobec państwa komunistycznego organizacji. Wyniki miał przeciętne, co nadrabiał pracowitością. Po dwóch latach służby nie przejawiał poglądów antysemitycznych (na co wpłynęły szkolenia polityczne). W charakterystyce z 1949 r. pisano: „Stosunek do Demokracji Ludowej i jej Rządu pozytywny. Stosunek do nacjonalizmu wrogi. Politycznie jest pewny. Z obowiązków nań nałożonych wywiązuje się dobrze, praca z agenturą słaba, gdyż nie przechodził żadnego przeszkolenia w aparacie BP. (...) Poziom intelektualny jest średni, posiada chęć do samokształcenia się”.

Dzięki pozytywnym opiniom, Kierzek awansował 1 października 1953 r. na stanowisko zastępcy szefa PUBP w Tczewie. Pozosta-

wał na nim do 1 sierpnia 1955 r., w międzyczasie przechodząc roczny kurs w Centrum Wyszkożenia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Legionowie. O zadowoleniu przełożonych wobec oficera świadczyć może pozytywna opinia za czas pracy w Tczewie: „Z obowiązków służbowych wywiązuje się należycie, przestrzega praworządności ludowej i dba o dyscyplinę socjalistyczną. Jako zastępca PUBP, przychylił się do podniesienia pracy zawodowej, a przede wszystkim pracy z agenturą na wyższy poziom w tut[ej-szym] Urzędzie [Bezpieczeństwa], o czym świadczą przeprowadzone przez ww. dobre werbunki sieci agenturalnej i właściwa praca z tą siecią”.

Dobre pierwsze lata

1 września 1955 r. Kierzek przeniesiony został na stanowisko szefa UB (od 1957 r. SB) w Malborku. W 1958 r. otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi, a przez lata służby doszedł do rangi majora (w 1965 r.). Dodać też należy, że w 1961 r. zdał maturę w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Malborku.

Pierwsze lata pracy w Malborku również były dla Mariana Kierzka bardzo dobre. Z czasem jednak zaczął lekceważyć obowiązki służbowe i zdradzać pociąg do alkoholu. Świadczyć o tym może fragment opinii służbowej z 1966 r.: „Zajmowane stanowisko i pozycja społeczna zaczynają stopniowo służyć ww. do nawiązywania rozlicznych – a nie zawsze uzasadnionych służbowo – kontaktów, podczas których nierzadko nadużywa się alkoholu. Począwszy od około 1961–1962, roku mjr M[arian] Kierzek niewiele zajmuje się pracą zawodową i społeczną. Coraz częściej okazuje się, że (...) przebywa w stanie podchmielonym, zarówno w godzinach pracy i poza służbą. Stwierdza się jednocześnie, że taki stan jest wywołany niekoniecznie po wypiciu alkoholu, ale nawet po spożyciu piwa, które wprawia go w stan niepełnej przydatności. (...) W tej sytuacji mjr M[arian] Kierzek traci autorytet w Referacie Służby Bezpieczeństwa, w KP MO i KP PZPR w Malborku, notując się też coraz słabsze wyniki w pracy ww. Referatu i osobiście w pracy M[ariana] Kierzka”.

Czarny dzień

Na udzielane mu upomnienia (m.in. przez komórkę partyjną w SB) Kierzek reagował okresową poprawą. Katastrofa nastąpiła 27 czerwca 1966 r.

Chronologia tego dnia była następująca: pożar wybuchł około

godziny 14.30. Funkcjonariusze MO i SB pojawili się na miejscu dość szybko, bo już około 15. Był także major Kierzek w towarzystwie dwóch pracowników referatu, tj. porucznika Sosnowskiego i plutonowego Pieślaka. W czasie, gdy straż walczyła z ogniem, oficerowie dokonali kilku czynności operacyjnych: zebrali zeznania świadków wydarzenia i okolicznych gapiów. Po kilku godzinach machnęli jednak na dalsze dochodzenie ręką. Jak zeznawał major Opalko (ówczesny szef MO), Kierzek miał do niego w trakcie przygotowywania na gorąco pierwszego meldunku powiedzieć: „Pisz, pisz sam, to twoja sprawa, nie moja”. Był to karygodny błąd. Według ówczesnej pragmatyki służbowej powinien wziąć czynny udział w rozpracowaniu pożaru, chociażby w celu sprawdzenia, czy nie był to (jak w latach stalinowskich) jakiś „wrogi” wobec państwa komunistycznego akt terroru politycznego.

Szef malborskiej SB opuścił miejsce zdarzenia około godziny 20. Pożar jeszcze trwał. Wraz ze znajomymi, których nazwisk początkowo nie chciał zdradzić, udał się na kieliszek wódki do restauracji „Turystyczna”. Następnie wrócił do domu, gdzie w towarzystwie wypił jeszcze (jak twierdził) 100 gram wódki. Notabene towarzyszami tego spotkania okazali się szwagier funkcjonariusza, Janusz Topor, funkcjonariusz Ochotniczej Straży Pożarnej i członek Plenum Komitetu Powiatowego PZPR, a także niejaki Grdeń, były sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Malborku, a w 1966 r. dyrektor Centrali Skupu Warzyw i Owoców w Gdańsku.

Major Kierzek położył się do łóżka przed godziną 22. Nie dane mu było jednak zasnąć – na nogi postawił go telefon z komendy i przysłany po niego samochód służbowy. Do Malborka (z tytułu rozmiarów pożaru) przyjechały wówczas „szychy” z województwa: zastępca komendanta wojewódzkiego ds. SB pułkownik Czesław Piechnik, zastępca komendanta wojewódzkiego ds. MO podpułkownik Piątkowski, zastępca naczelnika Wydziału Śledczego major Zenon Ring i kilka pomniejszych figur. „Według zgodnej opinii świadków tej rozmowy [tj. ww. funkcjonariuszy – MW] mjr Kierzek zachowywał się nienaturalnie. Czuł się nieswojo, był skrupowany, zdenerwowany. Odwracał się bokiem do rozmówcy, pochylał nisko głowę. Nie był w stanie udzielić rzeczowych wyjaśnień na temat zaistniałego wydarzenia i na temat rezultatów



Major Marian Kierzek, szef bezpieki w Malborku w latach 1955-1966.

Fot. Archiwum IPN w Gdańsku

dotychczasowych działań Służby Bezpieczeństwa. Na stawiane mu przez pułkownika Piechnika pytania (...) nie mógł udzielić konkretnych odpowiedzi. (...) Miał duże trudności w wyrażeniu jakiejś myśli, płał się w odpowiedziach, niekiedy odpowiadał nie na temat albo powtarzał się”. Po tej wpadce major Kierzek został – po krótkim dochodzeniu – zwolniony ze służby w trybie dyscyplinarnym 30 września 1966 r.

Ciężko w cywilu

Po zwolnieniu przeniósł się do Gdyni, gdzie zamieszkał przy ul. Zygmunta Augusta. Zajął tam razem z czteroosobową rodziną trzypokojowe mieszkanie. Cekał go nędzny los. Dyscyplinarne zwolnienie z pracy w „bezpiece” skutkowało bowiem utratą wypracowanych praw emerytalnych i ewentualnych nagród jubileuszowych za służbę.

Major Kierzek zatrudnił się w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni jako starszy technolog z pensją 2100 zł miesięcznie. Ni-

ska gaża nie wystarczała mu na utrzymanie ani leczenie przewlekłej chorej żony i dzieci. Aby przeżyć, musiał zadłużać się w zakładzie pracy i u sąsiadów. W ciągu czterech lat, celem odzyskania uprawnień emerytalnych, napisał do ministra spraw wewnętrznych trzy podania. Powoływał się w nich na swoje osiągnięcia w pracy w SB, walkę w oddziałach KBW, pozytywne opinie z zakładu pracy i aktywność partyjną. Za każdym razem posyłano do jego mieszkania milicjanta w celu przeprowadzenia wizji lokalnej, która potwierdzała bardzo skromny poziom życia funkcjonariusza. Mimo to jego przełożeni pozostawali niewzruszeni – na jednym z odrzuconych podań Kierzka napisano odręcznie: „Młody (44 lata) i pracuje”. Karę umorzył dopiero w 1971 r. minister spraw wewnętrznych Franciszek Szlachcic.

Major Marian Kierzek zmarł 25 marca 2006 r. we Wrześni.

Marcin Węgliński,
starszy inspektor OBEP
IPN w Gdańsku

Zdobądź sprawność finansową z Fortuna: stalowe nerwy



Jak się zabezpieczyć w razie problemów?

Stare dokumenty finansowe mogłyby opowiedzieć skomplikowane historie. Jak mój weksel banku Credit Lyonnais z 1882 r. na 40 tys. ówczesnych franków, kupiony za grosze na pchlim targu. Weksel, wypisany pięknym odręcznym pismem, na rewersie był kilka razy indosowany (przepisywany na innego wierzyciela, czyli pożyczkodawcę) i trasowany (przenoszony na innego płatnika).

Siła wydruku

Dziś weksel ma najczęściej postać wydruku komputerowego, ale jego znaczenie jest takie jak dawniej. Gdy pożyczamy od banku na mieszkanie, zwykle podpisujemy umowę hipoteczną, a bywa, że i weksel in blanco. Weksel to dodatkowe zabezpieczenie dla banków. W razie problemów ze spłatą kredytu banki wpisują żadaną kwotę i dochodzą swoich pieniędzy. Rzadko słyszymy o osobach, które nie spłacają kredytu hipotecznego, ale to się zdarza. Doświadczył tego mój sąsiad. Nie był w stanie spłacać rat z odsetkami, więc bank zażądał natychmiastowej spłaty kredytu. Była hipoteka, umowa kredytowa... Bank wystawił dom na licytację. Komornik nie miał dużo pracy. Od jakiegoś czasu obok mieszka nowy sąsiad...

Pomyśl o kaucji

Sami też powinniśmy - wzorem banków - dbać o swoje interesy. Ot, chociażby wynajmując mieszkanie. Wprawdzie polskie prawo mieszkaniowe jest niesymetryczne, bo bardziej chroni lokatora niż właściciela, ale umowa i tak jest niezbędna. Dla naszego dobra.

Umowa określa wzajemne zobowiązania lokatora i właściciela, a kaucja zabezpiecza ewentualne straty związane z użytkowaniem mieszkania. W relacjach z lokatorem przydaje się kaucja (zwykle za miesiąc, ale czasem za trzy).

Pomyłki windykatorów

Sami możemy stać się przedmiotem zainteresowania firm windykacyjnych, które chcą wyegzekwować należności. Trzeba być czujnym. Z praktyki policyjnej znam przypadki pomyłek (nawet do mnie trafił omyłkowo komornik, chciał zabrać telewizor), a także podstępne działania. Od kilku lat istnieje w Polsce tzw. sąd elektroniczny, którego celem jest szybkie załatwienie prostych spraw sądowych, np. skuteczne ściąganie należności. W praktyce firmy windykacyjne, które wykupują masowo długi w bankach lub u operatorów



szybkiego uzyskania nakazów zapłaty. Czasem zdarza się, że stosują różne sztuczki - np. podają stare adresy dłużników (dwukrotnie awizowanie jest uznawane przez sąd za skuteczne doręczenie!) - i uzyskują nakazy płatnicze do przedawnionych należności.

Czy to mój dług

W kontaktach z firmami windykacyjnymi przede wszystkim trzeba się dowiedzieć, czy rzekomy dług w ogóle istnieje. Może być tak, że należności zostały zapłacone lub w ogóle nie istniały. Trzeba się także upewnić, czy ewentualna należność nie jest przedawniona. Jeśli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin dochodzenia roszczeń cywilnych wynosi 10 lat. Jednak należności okresowe jak rachunki za telefon czy czynsz itp. przedawniają się z upływem 3 lat.

Komornik może więcej

Jedynie komornik sądowy jest uprawniony do przymusowej egzekucji należności. Windykatorzy mogą kontaktować się z dłużnikiem w celu polubownego załatwienia sprawy przez rozmowę i negocjacje, których finałem powinno być rozwiązanie dogodne dla obu stron, np. rozłożenie na raty, odroczenie terminu płatności itp. Windykator działa w imieniu wierzyciela i nie ma większych uprawnień niż sam wierzyciel.

Prawnik pomoże

Pod żadnym pozorem nie podpisuj podszywanych Ci dokumentów, bo może to być uznanie długu. Najlepiej wcześniej skontaktować się z prawnikiem. W wielu miastach można skorzystać

Windykatorzy często naprzykrzają się dłużnikowi telefonami, groźnymi e-mailami, SMS-ami, informują o długi rodzinę, sąsiadów. Postępując w ten sposób, firmy te ryzykują jednak, że zostaną oskarżone i skazane za stalking, czyli uporczywe, złośliwe nękanie mogące wywołać poczucie zagrożenia (art. 190a Kodeksu karnego).

To nie policja

Windykatorzy nie mogą też, bez Twojej zgody, wejść do mieszkania i zajmować różne przedmioty (art. 193 Kodeksu karnego, naruszenie miru domowego), straszyć policją, prokuraturą, sądem czy więzieniem (art. 190a kk, groźba bezprawna) ani używać przemocy fizycznej i psychicznej (art. 191 par. 2 kk). Nie mogą wprowadzać w błąd, np. podając kwoty kosztów sądowych, zawiązując wartość potencjalnego długu. Jeżeli spotkamy się z takimi działaniami firm windykacyjnych, należy się poskarżyć do UOKiK na stosowanie przez nie niedozwolonych praktyk.

Jeśli kwestionujemy istnienie długu, należy złożyć w firmie windykacyjnej oświadczenie, w którym informujemy, że nie uregulujemy domniemych należności, dopóki firma nie dostarczy wyroku sądu.

Jak obsłużyć komornika

Z komornikiem też powinniśmy nauczyć się postępować. Komornik, mimo że jest funkcjonariuszem publicznym, może działać nadgorliwie. Dlatego trzeba znać prawa, jakie przysługują nam w kontaktach z komornikiem. Warto wiedzieć, że mamy siedem dni na złożenie sprzeciwu wobec wierzytelności, gdy została spłacona lub uległa przedawnieniu. Komornik zwykle mówi: jak się pan z tym nie zgadza, proszę złożyć skargę na czynności komornika. Skarga nic nie da, co więcej pozbawi nas siedmiodniowego terminu na skuteczne wniesienie sprzeciwu. A wtedy komornik ściągnie nam pieniądze z konta i w praktyce nie mamy żadnych szans na ich odzyskanie.

Wasz aspirant Fortuna

P.S. Pytajcie mnie o swoje finanse,
e-mail: fortunaradzi@gmail.com

KONKURS Camp Millionaire

Camp Millionaire to obozy edukacyjne, na które Amerykanie wysyłają dzieci i młodzież, by nauczyć ich niezależności finansowej.

Zbierając systematycznie wycinane z gazety znaczki sprawności, możesz zdobyć miejsce na takim obozie dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat.

Tygodniowy obóz zorganizuje Akademia Leona Koźmińskiego w czerwcu 2013 r. Laureaci konkursu mają sfinansowany cały pobyt w Warszawie.

Szczegóły KONKURSU znajdziesz na www.fortunaradzi.pl

Wytnij i zachowaj kupon ze sprawnością, a rozwiązania ćwiczeń prześlij na adres e-mail: fortunaradzi@gmail.com



Ćwiczenie 1

Rodzinne archiwum finansowe

Z pomocą rodziców i dziadków sprawdź, czy w domowym archiwum zachowały się stare dokumenty finansowe: weksle, obligacje, akcje, książeczki oszczędnościowe, mieszkaniowe czy książeczki SKO.

Nie wszystkie z zachowanych dokumentów mają wartość zabytkową lub kolekcjonerską. Jednak można się z nich dowiedzieć, jak kiedyś ludzie oszczędzali, inwestowali, rozliczali się między sobą oraz z instytucjami finansowymi.

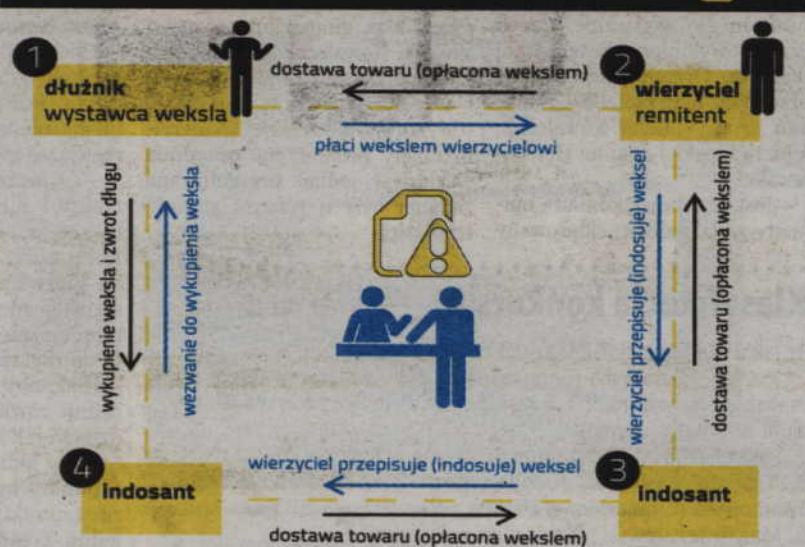
ĆWICZENIA

Ćwiczenie 2

Weksel trasowany i „Sek”

Sprawdź na stronach finansowych, edukacyjnych, w serwisach nbportal.pl, www.knf.gov.pl, czym jest weksel trasowany. Kiedy już zorientujesz się, jak działa to rozwiązanie, poszukaj w internecie starego szkicu pt. „Sek” (wykonywał go kabaret Dudek). Spróbuj zrozumieć, jaką transakcję przeprowadzali bohaterowie scenki. To będzie naprawdę trudne zadanie!

Jak działa weksel własny



Weksel własny to zobowiązanie wystawcy do zapłacenia określonej kwoty w podanym terminie. Weksel to papier wartościowy, który jest przedmiotem obrotu. Można nim płacić za dostawę towarów i usług.

- wystawca (dłużnik) **płaci wekslem wierzycielowi** (remitentowi)
- wierzyciel **może przepisać (indosować)** weksel na inną osobę (**indosanta**)
- wystawca **musi w terminie zapłacić należność** po przedstawieniu weksla przez wierzyciela (lub indosanta)

KWIDZYN. Powiatowy konkurs matematyczny dla gimnazjalistów

Trudne potyczki z liczbami

Jakub Redmerski z Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie zwyciężył w XII Powiatowym Konkursie Matematycznym „Liczby na co dzień”. Zwycięzca zdobył 14 punktów na 22 możliwych do zdobycia. W konkursie zorganizowanym przez kwidzyńskie Gimnazjum nr 3 wzięło udział 24 uczniów z ośmiu gimnazjów powiatu kwidzyńskiego.

- Myślałem, że nie wygram, bo konkurs wydawał się dla mnie trochę zbyt trudny – mówi Jakub Radmerski, zwycięzca konkursu. – Wydawało mi się, że nie zrobię tego tak jak powinienem i na pewno będą lepsi ode mnie.

Na początek najwięcej punktowane

Organizatorzy konkursu przygotowali osiem zadań o różnym stopniu trudności punktowane za 1, 2, 3 i 4 punkty. Na ich rozwiązanie gimnazjaliści mieli godzinę.

-Zacząłem rozwiązywanie od tych dających najwięcej punktów – przyznaje J. Redmerski. – Z ośmiu zadań na pewno rozwiązałem 6, a w pozostałych dwóch mogłem zrobić jakieś błędy.

Choć Jakub nie był z siebie zadowolony to w efekcie i tak udało mu się pokonać swoich rówieśników. Na 22 punktów możliwych do zdobycia uczeń Gimnazjum nr 2 zdobył ich 14, w tym komplet punktów za najtrudniejsze dwa zadania. Laureatki drugiego miejsca: Joanna Wolanowska, Teresa Gutmańska i Weronika Szczęsna zdobyły natomiast 12 punktów.

Laureaci etapu

W XII powiatowym konkursie matematycznym „Liczby na co dzień” rywalizowało osiem szkół gimnazjalnych z powiatu kwidzyńskiego. Łącznie było to osiem trzysobowych zespołów, bowiem każdą szkołę reprezentować mogło wyłącznie trzech uczniów wyłonionych w etapie szkolnym. Organizatorami konkursu były nauczycielki Gimnazjum nr 3: Violetta Kowalczyk, Elżbieta Lipska i Joanna Hermaszewska.

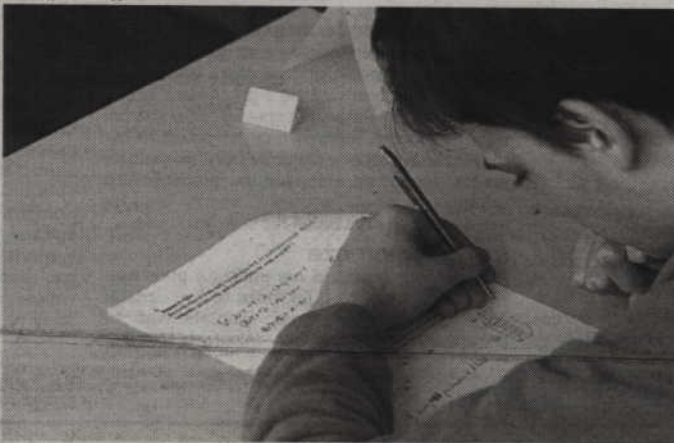
- Jest to typowy konkurs matematyczny, jednak skierowany



Nagrody dla najlepszych wręczał Mirosław Dudek, dyrektor Gimnazjum nr 3. Obok współorganizatorki konkursu: Violetta Kowalczyk (po lewej) i Joanna Hermaszewska.



Konkurs wygrał Jakub Redmerski z Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie.



Uczniowie przez godzinę rozwiązywali osiem zadań matematycznych.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Jedną z laureatek II nagrody: Joanna Wolanowska z Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Na drugim miejscu znalazły się również uczennice Gimnazjum nr 3: Teresa Gutmańska i Weronika Szczęsna.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Klasyfikacja konkursu:

1. Jakub Radmerski (Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie)
2. Joanna Wolanowska (Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie), Teresa Gutmańska (Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie), Weronika Szczęsna (Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie)
3. Paweł Fukowski (Gimnazjum Społeczne w Kwidzynie)
4. Krzysztof Białkowski (Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie, Zuzanna Twardowska (Gimnazjum w Liczu)
5. Marcin Teśnikowski (Gimnazjum w Ryjewie)
6. Wojciech Juchniewicz (Gimnazjum w Sadlinkach), Dorota Lesińska (Gimnazjum w Sadlinkach), Jakub Michalski (Gimnazjum Społeczne w Kwidzynie).

Klasyfikacja punktowa szkół:

- | | |
|---|--------|
| 1. Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie | 36 pkt |
| 2. Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie | 28 pkt |
| 3. Gimnazjum Społeczne w Kwidzynie | 22 pkt |
| 4. Gimnazjum w Liczu | 17 pkt |
| 5. Gimnazjum w Sadlinkach i Gimnazjum w Ryjewie | 15 pkt |
| 6. Gimnazjum w Wandowie | 10 pkt |
| 7. Gimnazjum w Gardei | 5 pkt |

Wystarczyło trochę się zastanowić

Niektóre z nich ocenione zostały jako trudne. Najlepiej świadczy o tym fakt, że niektórym uczestnikom nie udało się prawidłowo rozwiązać żadnego zadania.

-To może wynikać z różnych rzeczy i niekoniecznie musi to być efekt niewiedzy – mówi V. Kowalczyk. – Najczęściej jest to pierwszy konkurs, pojawia się więc zdenerwowanie, stres i teoretycznie proste zadania stają się zbyt trudne. Staraliśmy się jednak, aby zadania były różnorodne zarówno pod względem działań jak i skali trudności. Nie zawsze jednak zadania np. za 2 punkty były prostsze od tych za 4 punkty. Z drugiej strony jedno z zadań wymagało jedynie dłuższego zastanowienia, a rozwiązanie przychodziło samo. Wystarczyło przestrzenie narysować prostopadłością, odciąć jego wierzchołki i mieliśmy praktycznie efekt końcowy.

Obiektywność oceniania

Oceniając uczestników konkursu nauczyciele starali się zachować maksymalną bezstronność. W efekcie jeden nauczyciel sprawdzał tylko jedno zadanie rozwiązywane przez wszystkich uczestników.

- Dzięki temu ocenianie prac było bardziej obiektywne – mówi współorganizatorka konkursu. - Pozwalało nam to również na dopuszczanie metod niekonwencjonalnych, w których uczeń nie tyle pokazał, że umie rozwiązywać takie równanie, co metodą prób i błędów doszedł do właściwej metody.

Matematyka przychodzi najłatwiej

Zwycięzca tegorocznego kon-

kursu „Liczby na co dzień” przyznaje, że choć nauka matematyki przychodzi mu najłatwiej to nie obrał jeszcze przedmiotu w którym chciałby się specjalizować.

- Z matematyki radzę sobie chyba najlepiej w klasie – mówi J. Redmerski. – W innych przedmiotach lepsza ode mnie jest jednak moja siostra Maria.

(fox)

GMINA KWIDZYN. Warsztaty telewizyjne i radiowe

Tworzyli filmy i animacje

Ponad trzydziestu młodych mieszkańców gminy Kwidzyn wzięło udział w warsztatach telewizyjnych i filmowych. Zajęcia poprowadzili Michał Baranowski i Marek Mikieliewicz związani z Telewizją Polską. Zajęcia odbyły się w świetlicy kulturalno-oświatowej w Rakowcu.

Uczestnicy to młodzi ludzie w wieku od 10 do 18 lat. Zajęcia zostały podzielone na dwie grupy wiekowe. Młodzież mogła wysłuchać wykładu na temat realizacji telewizyjnej i filmowej. Uczestniczyli także w ćwiczeniach praktycznych które miały jak najbardziej przybliżyć pracę w telewizji. Podczas zajęć tworzyli krótkie animacje oraz etiudy filmowe. Poznawali podstawy montażu i sztuki operatorskiej. Program był znacznie bardziej obszerny. Prowadzący Michał Baranowski i Marek Mikieliewicz zabrali wszystkich uczestników w niezwykłą podróż, której celem była nie tylko i nauka podstawowych elementów pracy w telewizji, ale także pokazania od kuchni świata mediów – mówi Katarzyna Bednarek, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kwidzynie.

Zdobyta przez młodzież wiedza, dotycząca telewizyjnych produkcji, zostanie wykorzystana w praktyce. Filmy przygotowane przez młodzież, poświęcone promocji miejscowości, w której mieszkają lub gminy Kwidzyn wezmą udział w ogólnopolskim konkursie. (jk)



Michał Baranowski i Marek Mikieliewicz związani z Telewizją Polską podczas warsztatów z młodszą grupą uczestników.



Uczestnicy poznawali tajniki produkcji telewizyjnej.

Zdjęcia: GOK Kwidzyn

GARDEJA. RYJEW. Listonoszy przeniesiono do Kwidzyna, ale...

Nie będą zamykać urzędów pocztowych

Od kilku tygodni do mieszkańców Gardei docierały niepokojące informacje o tym, że niebawem z tej miejscowości na stałe zniknie Urząd Poczty.

Te informacje zdawał się potwierdzać fakt, że listonosze dotychczas pracujący w Gardei i obsługujący cały teren gminy, zostali przeniesieni do Kwidzyna. Na dodatek w Wandowie została zamknięta Agencja Pocztaowa prowadzona przez prywatną osobę. Niewątpliwie wszystkie te działania mogły wywołać niepokój. Na szczęście informacje o zamknięciu jedyne go Urzędu Poczto we go w gminie Gardeja okazały się nie do końca prawdziwe. Poczta Polska stale prowadzi działania, które mają obniżyć koszty pracy i być konkurencyjnym w stosunku do innych firm świadczących usługi pocztowe. W tej sprawie szukaliśmy wyjaśnienia u źródła, czyli w Poczcie Polskiej.

Placówki pocztowe w gminie Gardeja oraz miejscowości Ryjewo funkcjonują i funkcjonować będą w tej samej lokalizacji oraz dotychczasowych godzinach otwarcia. Od 2 maja bieżącego roku planowane jest



Poczta Polska nie planuje zamykać swojej placówki w Gardei.

Fot. Ryszard Bartosiak

jedynie przekształcenie placówki w Gardei w filię Urzędu Poczto we go Kwidzyn 1, a oddziału w Ryjewie w filię UP w Sztumie. Poza zmianą nazw placówek, zakres świadczonych usług ulegnie minimalnej zmianie. Ekspres Pieniężny - Poczto we Zlecenie Wyplaty, będzie dostępne w placówkach poło-

zonych najbliższej wymienionych miejscowości np: w UP Kwidzyn 1. Pracownicy placówek w Gardei i Ryjewie w dalszym ciągu zatrudnieni będą w Poczcie Polskiej SA - poinformowała Agnieszka Kurek specjalista d/s kontaktu z mediami Biuro Public Relations w Warszawie. (RB)

GARDEJA. Trzy przetargi i nic

Nikt nie chce tej kamienicy

W centrum Gardei, przy ulicy Kwidzyńskiej 18, straszny swym wyglądem kilku-dziesięcioletnia kamienica. Jeszcze pięć lata temu miała swoich lokatorów. Gardejski samorząd już trzykrotnie ogłaszał przetarg na jej sprzedaż z negatywnym skutkiem. Pojawiały się wprawdzie osoby zainteresowane nabyciem nieruchomości ale ostatecznie do transakcji nie dochodziło.

Zwrócono się do rzeczoznawcy, aby ten wycenił koszty ewentualnej rozbiórki podupadającej ruiny. Przekazana ekspertyza zakładała wówczas, że koszt rozbiórki kamienicy zamknie się kwotą 100 tysięcy złotych. Po drodze wystąpiły dodatkowo perturbacje związane z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Ostatecznie udało się przejść wszystkie przeszkody i ponownie został ogłoszony przetarg na sprzedaż nieruchomości. Tym razem ewentualny nabywca został zobowiązany do natychmiastowej rozbiórki pustostanu. Nie od dziś wiadomo, że kamienica z każdym dniem stwarza co raz większe zagrożenie nie tylko dla przechodniów ale i przejeżdżających samochodów. Gardejski samorząd wstępnie wycenił kamienicę na 20 974 zł. Cała działka, na której znajduje się niszczący budynek wraz z przynależnym do niego

budynkiem gospodarczym ma powierzchnię 429 m kw.

Ostatni przetarg również nie przyniósł rozstrzygnięcia – informuje wójt Kazimierz Kwiatkowski. - Zgłosiło się wprawdzie dwóch zainteresowanych oferentów ale do dnia przetargu nie wpłacili obowiązkowego wadium. Jeszcze w kwietniu chcemy ogłosić piątą w kolejności przetarg. Jeśli i ten się nie powiedzie spróbujemy sprzedać kamienicę w drodze negocjacji.

Gardejski samorząd zdaje sobie sprawę, że kamienica z każdym dniem stwarza coraz większe zagrożenie. Brakuje części dachu, tynk spada wprost na chodnik, po którym poruszają się przechodnie. Aby nie doszło do tragedii były rozważane różne warianty zabezpieczenia terenu przy kamienicy. Radni zgłaszali nawet propozycje czasowego zamknięcia chodnika przy kamienicy. Wbrew pozorom ten najprostszy pomysł, czyli czasowe zamknięcie chodnika okazał się nie tylko trudnym ale i kosztownym pomysłem.

Zamknięcie nawet czasowe przyjazdu wzdłuż kamienicy wymaga otrzymania zgody od zarządcy drogi, czyli GDDKiA oraz dziennej opłaty w wysokości 50 złotych. Łatwo policzyć, że miesięcznie musielibyśmy płacić 1500 złotych. Jednak i taki wariant będziemy rozpatrywali jeśli kamienica nie zostanie sprzedana i rozebrana – podkreśla wójt Kwiatkowski. (RB)

KRZYKOSZY, GM. GARDEJA. Uwaga, niebezpieczeństwo

Ukradli fragment wiaduktu



Złomiarze ukradli fragment balustrady z wiaduktu w Krzykosach. Fot. Ryszard Bartosiak

Amatorom złomu przyda się praktycznie wszystko, co jest zrobione z metalu. Nieważne gdzie i skąd można odpiłować metalową część, aby ją później sprzedać. Dowodem na to, że złomiarze mogą ukraść praktycznie wszystko jest wiadukt nad dawnymi torami kolejowymi w Krzykosach, a właściwie jego balustrada.

Kilka tygodni temu ktoś, dla kogo zdrowie i życie ludzkie nie ma znaczenia, odpiłował dwie metalowe rury chroniące m.in.

pieszych przed upadkiem z mostu. Widać, że próbowano ostrzec przechodniów, że pewien odcinek mostowej balustrady sprawia zagrożenie. W miejsce brakujących metalowych rur przyczepiono taśmy białoczerwone. Niestety, ich żywotność była dość krótka. Po taśmach niewiele zostało, rur dalej nie ma a z wiaduktu przy chwili nieuwagi można spaść. Gospodarzem drogi na odcinku Krzykosy - Cygany jest starostwo powiatowe. (RB)

WKRÓTCE

**"Zwariowany komisariat",
czyli terapia śmiechem**

Już 14 maja o godz. 19 na deskach Kwidzyńskiego Centrum Kultury będziemy mieli okazję zobaczyć pełną humoru i absurdu komedię ukazującą wydarzenia kilku dni pracy policjantów w przygranicznym miasteczku.

Bohaterów sztuki charakteryzuje alogika myślenia, która powoduje całkowity nonsens w komunikacji pomiędzy nimi. W formie jest to bardziej spektakl kabaretowy niż klasyczna komedia. Komendant Obracaj jest najstarszym stażem policjantem w komisariacie, trochę megaloman, uczulony na swoje nazwisko, podkreśla je tikiem głowy, często cytuje znane przysłowia zmieniając ich kontekst. Zadzrosny o żonę, również policjantkę Ziutę Kwas - Obracaj, podejrzewa ją o romans z agentem Tomkiem, karnie przeniesionym z CBA za nieudane operacje specjalne. Aspirant Warzecha, który próbuje naprawić swoją złą reputację pijaka, wykonuje zadania specjalne, poszukując w terenie iluzjonisty z "złotym ptakiem", podejrzanego o ekshibicjonizm. Komisariat odwiedza, będący przejazdem w podróży zagranicznej, były minister resortu z małżonką, a co wyniknie z tej wizyty, zobaczycie Państwo sami. Wartka akcja, prz zabawne dialogi i absurdalne sytuacje nie pozwolą widzom na sekundę nudy.

Bilety w cenie 70 zł do nabycia w kasie Kwidzyńskiego Centrum Kultury.

(red.)



"Zwariowany komisariat" opowiada o kilku dniach z życia policjantów z małego komisariatu.

TEATR

**Się kochamy, czyli
opowieść o trójkącie**

11 kwietnia o godz. 19 na scenie Kwidzyńskiego Centrum Kultury zobaczymy spektakl pod tytułem "Się kochamy". W rolach głównych wystąpią Lesław Żurek, Rafał Cieszyński oraz Olga Bończyk. Spektakl to opowieść o klasycznym trójkącie miłosnym, w którym to mężczyźni knują zaskakującą w skutkach intrygę.

Spektakl „Się kochamy” to współczesna przewrotna komedia. Ellen i Milt to małżeństwo ze stażem, a Harry to kolega Milta ze szkoły. Pewnego dnia panowie przypadkowo spotykają się na moście po bardzo długiej przerwie. Opowiadają o swoim życiu, Harry, nieszczęśliwy romantyk, który jak się później okazuje przyszedł na most popełnić samobójstwo narzekając, że nic mu się w życiu nie udaje. Milt za to chwali się barwnym życiem, cudowną żoną i jeszcze cudowniejszą... kochanką.

Po chwili rozmowy Harry wpada na pomysł zeszwatania Ellen i Harrego, aby sprytnie pozbyć się żony ze swoje życia. Zapoznaje więc Ellen z Harrym, którzy ulegają wzajemnemu urokowi. „Nieszczęśliwy” Milt wielkodusznie godzi się na rozwód, którego wcześniej nigdy by od Ellen nie uzyskał.



Męskie role w spektaklu "Się kochamy" zagrają Lesław Żurek i Rafał Cieszyński.

Sztuka ta to zabawa znużonych kochanków, a zarazem szansa dla tych, którzy nie raz stanęli już na krawędzi mostu miłosnej rozpacz. To przede wszystkim niezwykła historia, którą każdy zna z własnego doświadczenia - a jeśli jeszcze nie zna - lepiej niech doświadczy jej na scenie.

Bilety w cenie 75 zł do nabycia w kasie KCK.

(m)

KINO W KWIDZYNI

Pierwsza nowoczesna rodzina w 3D, czyli "Krudowie"

Środa, 10 kwietnia
20.00 - "Spring Breakers",
prod. USA, komedia, od 15 lat

Czwartek, 11 kwietnia
Kino nieczynne

Piątek, 12 kwietnia
18.00 - "Spring Breakers",
prod. USA, komedia, od 15 lat

20.00 - "Intruz", prod. USA,
thriller, od 15 lat

Sobota, 13 kwietnia
18.00 - "Spring Breakers",
prod. USA, komedia, od 15 lat
20.00 - "Intruz", prod. USA,
thriller, od 15 lat

Niedziela, 14 kwietnia
18.00 - "Spring Breakers",
prod. USA, komedia, od 15 lat

20.00 - "Intruz", prod. USA,
thriller, od 15 lat

Wtorek, 16 kwietnia
18.00 - "Spring Breakers",
prod. USA, komedia, od 15 lat
20.00 - "Intruz", prod. USA,
thriller, od 15 lat

Środa, 17 kwietnia
20.00 - "Intruz", prod. USA,
thriller, od 15 lat

Czwartek, 18 kwietnia
18.00 - "Spring Breakers",
prod. USA, komedia, od 15 lat
20.00 - "Intruz", prod. USA,
thriller, od 15 lat

Piątek, 19 kwietnia
21.00 - "Martwe zło", prod.
USA, horror, od 15 lat

Sobota, 20 kwietnia
Kino nieczynne

Niedziela, 21 kwietnia
16.00 - "Krudowie", 3D, prod.
USA, animowany, b/o
18.00 - "Krudowie", 3D, prod.
USA, animowany, b/o
20.00 - "Martwe zło", prod.
USA, horror, od 15 lat

Bilety w cenie: 18 zł - normalny i 15 zł - ulgowy, projekcje DKF „Powiększenie” - 10 zł, filmy animowane 13 zł - ulgowy, 15 zł - normalny. Bilety do nabycia w kasie kwidzyńskiego kina.

"Krudowie"

Dawno, bardzo dawno temu, w epoce kamienia łupanego żyła sobie rodzina Krudów: jaskiniowiec mama (Ugga), jaskiniowiec tata (Grug) - konserwatywny konserwatysta, zbuntowana córka - nastolatka (Epp), córeczka-niemowlak, synek (Thunk - fajtapa) i wiekowa seniorka rodu (zwana Babcią). Połowali za dnia, w nocy chowali się w jaskini. Żyli zgodnie z filozofią taty jaskiniowca, że wszystko co nowe, to złe (czytaj nowe, znaczy śmierć). Żyli spokojnie do czasu, aż nowe samo przyszło do nich. Po pierwsze w okolicy pojawił się "nowy" - przystojny chłopak (Guy), który umie wykrzesać ogień i korzysta z mózgu a nie tylko z siły mięśni. Po drugie - świat jaki znali jaskiniowcy dąży ku zagładzie: kontynenty się przesuwały, stary świat czeka zagładzie i jedynym ratunkiem dla Gruga i jego rodziny jest szukać nowego miejsca do życia. Ruszają w szalenię ciekawą, niebezpieczną i piękną podróż "ku słońcu", do nowego świata.

TEATR

Musicalowa "Klatka wariatek"

Gdyńska „Klatka wariatek” to mądry śmiech i wspaniała rozrywka, które są najlepszym orężem w walce z nietolerancją i uprzedzeniami.

Znakomita komedia i show musicalowe w jednym. Już 20 kwietnia o godz. 19.00 Teatr Muzyczny z Gdyni wystąpi gościnnie w Kwidzyńskim Centrum Kultury z musicalem "Klatka wariatek".

„Normalny homoseksualista” Georges i jego partner, „normalny tranwestyta” Zaza/Albin od ponad dwudziestu lat prowadzą nocny klub w St. Tropez. Ich życie jest szalone, ale stabilne. Kapryśną gwiazdą show jest drag queen Zaza, którą każdorazowo trzeba rytualnie błagać o występ. Georges stara się uniknąć bankructwa i kontrolować niełatwy interes, w którym wszyscy są mniej lub bardziej zwariowani, ale szczęśliwi. Spokój zaburza niespodziewana wizyta przyszłych teściów Jeana-Michela, biologicznego syna Georgesa, którym kierownik klubu opiekował się przez całe życie

Porywająca muzyka, fantastyczna inscenizacja, prawdziwe fajerwerki humoru i feeria barwnych kostiumów. Show pełne mieniących się kolorów i w zawrotnym tempie zmieniających się sytuacji w rewelacyjnym wykonaniu artystów Teatru Muzycznego. Komedia muzyczna, której akcja dzieje się na scenie i w kulisach klubu nocnego "La Cage Aux Folles" na Lazurowym Wybrzeżu. Zabawne perypetie rodzinne w nietypowym

środowisku, dotykające zarówno rodzinnych relacji, jak i kwestii tolerancji...

„Normalny homoseksualista” Georges i jego partner, „normalny tranwestyta” Zaza/Albin od ponad dwudziestu lat prowadzą nocny klub w St. Tropez. Ich życie jest szalone, ale stabilne. Kapryśną gwiazdą show jest drag queen Zaza, którą każdorazowo trzeba rytualnie błagać o występ. Georges stara się uniknąć bankructwa i kontrolować niełatwy interes, w którym wszyscy są mniej lub bardziej zwariowani, ale szczęśliwi. Spokój zaburza niespodziewana wizyta przyszłych teściów Jeana-Michela, biologicznego syna Georgesa, którym kierownik klubu opiekował się przez całe życie

wraz z Albinem. Problem wzrasta, gdy okazuje się, że ojcem Anny jest ultrakonserwatywny poseł Edward Dindon. Wizyta przyszłych teściów w jaskini rozpusty stawia pod znakiem zapytania przyszłość pary młodej, mnożą się problemy, zderzenie dwóch światów prowadzi do... finału.

„Klatka wariatek” Jeana Poirera to niewątpliwie jeden z największych przebojów światowego musicalu. Sztuka miała premierę w 1973 roku i cieszyła się tak ogromnym powodzeniem (1800 wystawień), że powstały aż trzy filmy kinowe

Bilety w cenie 70 zł do nabycia w kasie Kwidzyńskiego Centrum Kultury.

(red.)

Nagrody za czytanie - dzwoń do nas!

Kawa i deser w „Sensus”



Nowa kawiarnia „Sensus”, która mieści się przy ul. 11 listopada 13 (budynek Kwidzińskiego Centrum Kultury) to niesamowite, jedyne w swoim rodzaju miejsce. Urokliwe wnętrze, świetna muzyka, wyśmienity smak i zapach kaw, deserów, drinków, dotyk niezapomnianej przyjemności...

Dla naszych Czytelników mamy dwuosobowe zaproszenie na kawę i deser do kawiarni „Sensus”. Wartość zaproszenia wynosi 45 zł. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji w piątek, 12 kwietnia między godz. 10.30 a 10.40. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Restauracja „Lotos” zaprasza na obiad



Restauracja Lotos, która mieści się przy ul. Toruńskiej 1 w Kwidzynie, oferuje swoim klientom wiele dań z kuchni tradycyjnej i orientalnej. Bez wątpienia warto ją odwiedzić jeśli najdzie nas ochota na egzotyczne smaki. Bo jeść i najeść się można wszędzie, ale jeśli cenisz sobie Państwo finezję smaku, polecamy restaurację Lotos. Specjalnością restauracji jest kuchnia francuska i chińska.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 12 kwietnia, między godz. 10.50 a 11.00, wylosujemy jedną, która otrzyma dwuosobowe zaproszenie na obiad do restauracji „Lotos”. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Zadbaj o urodę z Oriflame



Nowy konkurs dla naszych Czytelników! Do wygrania voucher na zabieg SPA na twarz i dłonie, które zrealizować będzie można 18 kwietnia (czwartek) między godziną 12.00 a 13.00. Sponsorem nagród jest Marlena Gabryjczyk-Ruszała, lider Oriflame z biura regionalnego nr 325 mieszczącego się w Kwidzynie przy ul. Mickiewicza 5. Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 15.00. W biurze jest możliwość testowania i zamawiania kosmetyków.

Wartość zaproszenia wynosi 45 zł. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji 12 kwietnia między godz. 11.10 a 11.20. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Sukces akcji NEFROTESTU

Poziom kreatyniny oraz eGFR we krwi bezpłatnie przebadano, 7 kwietnia br. (niedziela), w Centrum Dializ Fresenius w Kwidzynie, około 500 mieszkańców. Zainteresowanie akcją było tak duże, że organizatorzy postanowili zwiększyć liczbę miejsc na badania (początkowo było ich 400) oraz dodatkowo przekazać bezpłatne skierowania na podobne badania układu moczowego lekarzom rodzinnym z powiatu. Akcja NEFROTEST, w ramach której odbyło się badanie, ma upowszechnić wiedzę o chorobach układu moczowego i przekonać Polaków do regularnych badań profilaktycznych pod kątem chorób nerek.

Badaniom poddało się wiele znanych osobistości z powiatu kwidzińskiego, m.in. Burmistrz Miasta – Andrzej Krzysztofiak, przedstawicielka Starostwa Powiatowego – Emilia Czupryniak, zastępca Powiatowego Państwowego Inspektora Sanitarnego – Barbara Osiecka oraz wielu dziennikarzy.

Osoby, które również chcą zbadać nerki zapraszamy do lekarzy rodzinnych z powiatu. W połowie kwietnia otrzymają oni skierowania na bezpłatne badania dla swoich pacjentów.

W Polsce, zgodnie z szacunkami nefrologów, problemy z nerkami ma ok. 4 milionów osób. Większość chorych nie zdaje sobie z tego sprawy. Choroba nerek może dotknąć każdego, ale najbardziej zagrożeni są cierpiący na cukrzy-



ce, nadciśnienie, choroby układu krążenia (szczególnie po przebytych zawałach, udarach, z miażdżycą), osoby mające w rodzinie chorych na nerki i po ukończeniu 65 roku życia.



KWIDZYN. Mieszkańcy powiatu badali krew w ogólnopolskiej akcji

Choroby nerek nie boją

Około 500 mieszkańców powiatu kwidzyńskiego przebadano krew pod kątem chorób nerek. Wszystko za sprawą ogólnopolskiej kampanii NEFROTEST, która zawitała do kwidzyńskiego Centrum Dializ Fresenius. Zainteresowanie akcją było tak duże, że organizatorzy postanowili zwiększyć liczbę miejsc na badania (początkowo było ich 400) oraz dodatkowo przekazać bezpłatne skierowania na podobne badania układu moczowego lekarzom rodzinnym z powiatu.



Po rejestracji mieszkańcy udawali się na pobranie krwi.

Fot. Mirosław Wsiewski

W badaniach wziął również udział burmistrz Andrzej Krzysztofiak.

Fot. Mirosław Wsiewski

Kampania NEFROTEST w Kwidzynie odbywała się w Centrum Dializ Fresenius, gdzie po wstępnej rejestracji mieszkańcy oddawali krew. Choć na badanie zgłosiło się bardzo dużo chętnych, to pobieranie krwi odbywało się niezwykle sprawnie i nikt nie musiał zbyt długo czekać. Po pobraniu krwi laboratorium BRUSS oznaczało w pobranych próbkach poziom kreatyniny z eGFR. To wskaźniki które pomagają ocenić skuteczność oczyszczania organizmu z toksyn przez nerki czyli stopień sprawności tego narządu.

Trudności z rejestracją

Organizatorzy akcji rejestrowali chętnych przez dwa dni. Zainteresowanie akcją było jednak tak duże, że postanowiono zwiększyć liczbę bezpłatnych badań. Początkowo zakładano przebadanie 400 osób, jednak ostatecznie na bezpłatne badania zgłosiło się około 500 mieszkańców powiatu kwidzyńskiego. Choć lista osób zgłoszonych do badania została zamknięta już w piątek, to mimo wszystko pracownicy przyjmowali także tych którzy chcieli się przebadac, a nie byli zapisani. Wielu z nich nie zdołało się bowiem dozwonić.

- Dzwoniłem pod podany numer i ciągle tylko proszę czekać lub zajęte - mówi zdenerwowany czytelnik, który nie zdołał się zarejestrować telefonicznie. - To chyba nie tak powinno wyglądać.

- Mi zajęto to chyba 20 minut - mówi kwidzynianka, której udało się zarejestrować telefonicznie.

Wyniki można sprawdzić samemu

Każdy, kto zgłosił się na badanie krwi otrzymywał kartkę na której wypisane były prawidłowe wyniki przeprowadzanych badań. Dzięki temu mieszkańcy będą mogli sami zinterpretować swój wynik.

- Jeśli wyniki będą przekraczały normę to taka osoba powinna

zgłosić się do lekarza rodzinnego, który może skierować pacjenta na konsultację do poradni nefrologicznej - mówi dr Monika Sobańska, dyrektor Centrum Dializ Fresenius w Kwidzynie.

Oprócz wielu mieszkańców powiatu kwidzyńskiego badaniom poddali się m.in. Andrzej Krzysztofiak - burmistrz Kwidzyna, Barbara Osiecka - zastępca Powiatowego Państwowego Inspektora Sanitarnego, Emilia Czupryniak ze Starostwa Powiatowego oraz wielu dziennikarzy.

Kwidzyn 17 miastem w Polsce

Celem kampanii NEFROTEST jest szerzenie wśród Polaków wiedzy na temat chorób dróg moczowych, w tym szczególnie przewlekłej choroby nerek oraz promocja profilaktyki chorób tych narządów. Kwidzyn jest siedemnastym miastem, w którym Nefron wraz z regionalnym partnerem przeprowadził bezpłatne badania krwi. W poprzednich (w Świebodzinie, Zgierzu, Wodzisławiu Śląskim, Ostródzie, Legnicy, Białymstoku, Pszczynie, Płońsku, Płońsku, Lubaniu, Tomaszowie Lubelskim i Stargardzie Szczecińskim, Gnieźnie, Głubczycach, Jędrzejowie, Ostrołęce i Bielsku Białej) krew zbadało ponad 10 tysięcy osób. Wyniki około 10 procent badanych były niezgodne z normami. Wszyscy, którzy wymagali szczegółowych konsultacji, zostali skierowani na dalszą diagnostykę.

Poważne zaburzenia funkcjonowania nerek mają negatywny wpływ na cały organizm. Powodują m.in. problemy z krążeniem i sercem. Bardzo niebezpieczne jest to, że choroby tego narządu bardzo długo przebiegają bezobjawowo.

- Wykrycie chorób nerek na wczesnym etapie gwarantuje wysoką skuteczność leczenia. Postawienie diagnozy w odpowiednim



Przez 8 godzin pobrano krew od około 500 mieszkańców powiatu kwidzyńskiego.

Fot. Mirosław Wsiewski

momencie wymaga jednak dodatkowych badań, m.in. krwi lub moczu. Gdy pojawiają się wyraźne dolegliwości, z reguły jest już za późno. Uszkodzenia są tak duże, że pacjent najczęściej trafia na dializy - mówi M. Sobańska.

Problemy ma ponad 4 mln Polaków

Choroba nerek może dotknąć każdego, ale najbardziej zagrożeni są cierpiący na cukrzycę, nadciśnienie, choroby układu krążenia (szczególnie po przebytych zawałach, udarach, z miażdżycą), osoby mające w rodzinie chorych na nerki i po ukończeniu 65 roku życia.

W Polsce, zgodnie z szacunkami nefrologów, problemy z nerkami ma ponad 4 milionów osób. Większość chorych nie zdaje sobie z tego sprawy.

- Nerki nie boją, jak mówi hasło akcji - mówi dyrektor Centrum Dializ Fresenius w Kwidzynie. - Niestety, choroba nerek rozwija się skrycie i nie ma takich ewidentnych objawów przewlekłej choroby nerek. Oczywiście ostra infekcja przebiega typowo, z gorączką, z bólem, z bolesnością przy oddawaniu moczu, ale przewlekle choroby nerek rozwijają się

skrycie i nie ma ewidentnych objawów które wskazują na tą chorobę. Poza tym niestety jest również coraz więcej chorób przewlekłych, które dają powikłania nerkowe jak nadciśnienie czy cukrzyca. Nerki starzeją się też z wiekiem i gdy nasze społeczeństwo się starzeje, to zapadalność na tę chorobę będzie coraz większa.

Kampania wspierana przez Pierwszą Damę

Kampanię NEFROTEST w całej Polsce wspiera Anna Komorowska - Małżonka Prezydenta RP. Kampanię w Kwidzynie zorganizowali natomiast Nefron Sekcja Nefrologiczna Izby Gospodarczej Medycyna Polska oraz Centrum Dializ Fresenius. NEFROTEST w powiecie patronatem naukowym objęli prof. Marian Klinger - Krajowy Konsultant w Dziedzinie Nefrologii oraz prof. Alicja Dębska Ślizien - Konsultant Wojewódzki w Dziedzinie Nefrologii. Patronat honorowy nad akcją sprawowali: Ryszard Stachurski - Wojewoda Pomorski, Mieczysław Struk - Marszałek Województwa Pomorskiego, Jerzy Godzik - Starosta Powiatu Kwidzyńskiego, Andrzej Krzysztofiak - Burmistrz Kwidzyna oraz Ryszard Urbano-

wicz - dyrektor NZOZ „Zdrowie” w Kwidzynie. Patronat medialny nad akcją objęła redakcja „Kuriera Kwidzyńskiego”.

Póki co Kampania NEFROTEST odbywa się w różnych miastach Polski i w żadnym miejscu nie odbyły się dwukrotnie.

- Najpierw trzeba objąć taką akcją całą Polskę, a potem ewentualnie zastanowić się czy zrobić to ponownie - mówi M. Sobańska. - Tym bardziej, że w planach jest jeszcze spotkanie z lekarzami POZ, którzy w połowie kwietnia otrzymają dodatkowe skierowania na badania dla pacjentów z tzw. podwyższonej grupy ryzyka.

Chodzi przede wszystkim o osoby mające powyżej 40 roku życia oraz obciążonymi chorobami, które mogą powodować uszkodzenie nerek.

Masz wątpliwości - zbadaj się sam

Organizatorzy akcji zachęcają też do indywidualnego badania, które nie jest zbyt drogie.

- Jeśli ktoś ma jakieś obawy co do swojego stanu zdrowia to takie badanie bez problemu może zrobić indywidualnie - mówi dyrektor Centrum Dializ Fresenius w Kwidzynie. (fox)

Franciszkanie zapraszają na pielgrzymkę do Włoch

Pielgrzymi spotkają się z Ojcem Świętym

Ojciec Marek Dopieralski, franciszkanin z parafii pw. Św. Trójcy w Kwizdynie, przyjmuje zapisy chętnych do udziału w pielgrzymce do Włoch. Autokarowa wyprawa na Półwysep Apeniński trwać będzie od 24 maja do 2 czerwca. Jednym z jej punktów jest udział w audiencji generalnej u Ojca Świętego oraz modlitwa przy grobie błogosławionego Jana Pawła II.

Na trasie pielgrzymki znajdują się m.in. Padwa, Rzym, Pompeje, wulkan Wezuwiusz (widok na Neapol), Asyż (nocleg w Perugii) czy Wenecja (nocleg w Dolomitach). Podczas wizyty w Rzymie w planach jest również udział w audiencji generalnej u Ojca Świętego, a także modlitwa przy grobie błogosławionego Jana Pawła II.

Podczas pielgrzymki przewidzianych jest 7 noclegów, a powrót do Kwizdyna organizatorzy przewidują na niedzielę - 2 czerwca, rano.

Cena pielgrzymki to 1990 zł. Kwota obejmuje: przejazd komfortowym autokarem, opiekę pilota, usługę przewodnika lokalnego po Rzymie, ubezpieczenie NNW, KL (nie obejmuje chorób przewlekłych), zakwaterowanie oraz wyżywienie zgodnie z programem. Cena nie zawiera biletów wstępu oraz rejsu statkiem (ok. 50 euro).

Na całej trasie pielgrzymi mają zapewnioną opiekę duchową, bowiem wyjeżdżającym towarzyszyć będzie kapłan. Codziennie odprawiana będzie również Msza św.

Wszelkich informacji na temat pielgrzymki udziela ojciec Marek Dopieralski - tel. 608670459, e-mail: marcusd@wp.pl.

(fox)



O. Marek Dopieralski zaprasza na pielgrzymkę do Włoch.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Plan pielgrzymki

1 dzień - 24 maja - Zbiórka uczestników pielgrzymki o godz. 20:00, Msza św. przejazd przez Polskę

2 dzień - 25 maja - Przejazd przez trasę widokową Alp na nocleg do hotelu w Arta Terme (Włochy) przyjazd około 15.00 obiadokolacja i nocleg

3 dzień - 26 maja - Śniadanie godz. 7:00, przejazd do Padwy nawiedzenie Bazyliki św. Antoniego, Msza św., przyjazd w okolice Rzymu około godz. 19:30 na obiadokolację i nocleg

4 dzień - 27 maja - Śniadanie godz. 8:00, Zwiedzanie Rzymu z Przewodnikiem. Powrót do hotelu na obiadokolację i nocleg

5 dzień - 28 maja - Śniadanie godz. 7:30, przejazd do Neapolu zwiedzanie Pompei oraz wjazd na taras widokowy Wezuwiusza Piękny widok na Zatokę Neapolitańską powrót do hotelu obiadokolacja i nocleg

6 dzień - 29 maja - Wczesne śniadanie, zwiedzanie Rzymu, udział w audiencji generalnej u Ojca św., modlitwa przy grobie bł. Jana Pawła II, nawiedzenie Bazyliki św. Piotra, Powrót do hotelu. Obiadokolacja po południu wyjazd na dalsze zwiedzanie Rzymu i wieczorny spacer po Wiecznym Mieście. Powrót do hotelu na nocleg

7 dzień - 30 maja - Śniadanie godz. 8:00, przejazd do Asyżu nawiedzenie Bazylik św. Franciszka i św. Klary. Przyjazd do hotelu na obiadokolację i nocleg

8 dzień - 31 maja - Śniadanie godz. 7:30, wyjazd do Wenecji rejs statkiem przez Kanale Grande do Placu św. Marka zwiedzanie bazyliki „Most Westchnień”, Most Rialto spacer wąskimi zaułkami miasta, przejazd do hotelu w Arta Terme Obiadokolacja i nocleg

9 dzień - 1 czerwca - 9.00 Śniadanie ostatnie zakupy w Italii wyjazd w drogę powrotną przez Alpy do polski obiadokolacja we własnym zakresie

10 dzień - 2 czerwca - Przyjazd wcześniej rano do Kwizdyna

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham!

Przed nami już III Niedziela Wielkanocna, liturgia Słowa Bożego w dalszym ciągu dotyczy Zmartwychwstania i spotkań ze zmartwychwstałym Jezusem.

W pierwszym czytaniu z Dziejów Apostolskich (Dz 5, 27b-32, 40b-41) apostołowie zostali przyprowadzeni przed Sanhedryn (Najwyższą Radę Żydowską) i wypytani o świadectwo jakie głoszą. Rada zabroniła rozpowszechniać naukę Chrystusa, gdyż uczniowie Jezusa głosili nie tylko życie, ale śmierć Jezusa, jednocześnie wskazując sprawców tej śmierci, a przede wszystkim mówili o Zmartwychwstaniu Jezusa. Apostołowie jednak zgodnie twierdzili, że należy słuchać głosu Boga, a nie ludzi, ich świadectwo nie pochodzi tylko od nich, lecz od samego Ducha Świętego, którego Bóg udziela wierzącym. Żydzi ponownie zabronili uczniom głosić naukę Jezusa Zbawiciela, a apostołowie odchodząc z przesłuchania cieszyli się, że w imię Jezusa stali się godni cierpień i prześladowań.

W drugim czytaniu z Księgi Apokalipsy świętego Jana Apostoła (Ap 5,11-14) usłyszymy kolejny fragment widzenia apostoła. Tym razem św. Jan zaświadcza, iż ujrzał jak całe Niebo, Aniołowie i wszyscy tam zebrani jednym głosem chwala Boga, jak również Jezusa. W tym widzeniu Jezus nazwany jest Barankiem, gdyż złożył swe życie na ofiarę Bogu. Właśnie ten Baranek zabity za grzechy jest godzien odebrać chwałę na równi z Bogiem siedzącym na tronie. Cały świat i wszystko, co na nim żyje, oddaje chwałę Bogu i Barankowi.

Fragment Ewangelii wg świętego Jana (J 21,1-19), jaki usłyszymy, to kolejne trzecie już zjawienie się Chrystusa Zmartwychwstałego wśród apostołów. Uczniowie za inicjatywy św. Piotra wypływają w morze na ryby. Po całej nocy zjawia się Jezus, zwraca się do nich w niecodzienny sposób: „Dzieci, czy nie macie nic do jedzenia?”, oni jednak Go nie poznają. Kiedy mówią, że nie nie złowili, Jezus poleca im, tak jak na samym początku w chwili powołania, by zarzucili sieć. Kiedy wyciągają je pełne ryb, umiłowany uczeń rozpoznaje Jezusa, a św. Piotr, pomimo dalekiej odległości od brzegu, skacze do wody i pełen radości płynie do swego Nauczyciela. Na brzegu jedzą wraz z Jezusem ryby i chleb, ale żaden nie pyta kim jest Przybysz, bo wiedzą, że to Jezus.

Ważniejsze jest to, co wydarzy się za chwilę. Jezus bierze Piotra na rozmowę i trzy razy pyta go czy miłuje swego Nauczyciela. Kiedy Piotr odpowiada twierdząco, Jezus za każdym razem mówi, aby zaopiekował się Kościołem Jezusa. Piotr smuci się, że aż trzy razy musi wyznać miłość Jezusowi, ale pamiętamy że niedawno trzy razy Jezusa się zaparł, więc jakby musiał odpokutować swe postępowanie. Jezus daje Piotrowi władzę nad Kościołem, lecz jednocześnie zapowiada, jaką śmiercią Piotr umrze, mianowicie odda życie za Jezusa. Na końcu Mistrz mówi do swego ucznia tak jak na początku „Pójdź za Mną!”.

Sebastian Olszewski

Ewangelia wg św. Jana (J 21, 1-19)

- Trzecie zjawienie się Zmartwychwstałego Apostołów

Jezus ukazał się znowu nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób: Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: „Idę łowić ryby”. Odpowiedzieli mu: „Idziemy i my z tobą”. Wyszedł więc i wsiadł do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili.

A gdy ranek zaświtał, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. A Jezus rzekł do nich: „Dzieci, czy nie macie nic do jedzenia?”. Odpowiedzieli Mu: „Nie”. On rzekł do nich: „Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie”. Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć. Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: „To jest Pan!”. Szymon Piotr usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę, był bowiem prawie nagi, i rzucił się w morze. Reszta uczniów dobiła łodzią, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko, tylko około dwustu łokci.

A kiedy zeszli na ląd, ujrzeli żarzące się na ziemi węgle, a na nich ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich Jezus: „Przynieście jeszcze ryb, któreście teraz ułowili”. Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości, sieć się nie rozerwała. Rzekł do nich Jezus: „Chodźcie, posilicie się!”. Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: „Kto Ty jesteś?”, bo wiedzieli, że to jest Pan. A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im, podobnie i rybę.

To już trzeci raz, jak Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał. A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?”. Odpowiedział Mu: „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię Kocham”. Rzekł do niego: „Paś baranki moje.” I powtórnie powiedział do niego: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?”. Odpowiedział Mu: „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię Kocham”. Rzekł do niego: „Paś owce moje”. Powiedział mu po raz trzeci: „Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?”. Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: „Czy kochasz Mnie?”. I rzekł do Niego: „Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham”. Rzekł do niego Jezus: „Paś owce moje. Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zstarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz”.

To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to rzekł do niego: „Pójdź za Mną!”.

E.G.

DOŚWIADCZENIE WIARY

Dobro jest każdym z nas

„Z niego nic dobrego nie wyjdzie - to zło wcielone” - powiedziała starsza pani, wskazując na nastoletniego syna sąsiadów. Skłonność do osądzania rzeczywistości w kategoriach dobra i zła jest taka stara, jak całe ludzkie stworzenie.

Ostatnio zasłyszałem gdzieś ciekawe spostrzeżenie: Gdzie źle się dzieje - tam staramy się tego nie dostrzegać, a jednocześnie szukać zła, gdzie go nie ma. Zło jako Kasia, Janek czy inne stworzenie - nie istnieje. Złe się może z nimi dziać, mogą robić coś złego, lecz złem samym w sobie - nigdy nie będą. Zła nie ma - jest tylko brak dobra. Smutnym jest to, że

niektórzy bycie „złym” próbują wykorzystać do zwrócenia na siebie uwagi, zmanifestowania swojej „inności”.

Dobro jest w każdym z nas - lepiej jednak powiedzieć: „jest każdym z nas”. Dobro to Kasia, Janek. Jednak inne są te nasze dobra - bo dobro to cel. Celem artysty jest, by jego obraz wzbudzał podziw i cieszył zmysły, przedszkolanki zaś, by dzieci były bezpieczne i roześmiane. To nazywamy wypełnieniem laski stanu, do którego Bóg nas wezwał. Mówimy często o „złu tego świata”. Zamienienie tego pojęcia na „brak dobra” skłania na myśl od razu: co można zrobić by ten uszczerbek zmniejszyć, naprawić. Braki nie równają się przekreśleniu całego

„wybrakowanego” stworzenia. Kulejący nie znaczy do końca zła, bo w nim jest dobro. Łotr, który po okazaniu skruchy, otrzymał od Jezusa na krzyżu zapowiedź nieba nazywany jest „dobrym”. Pewnie jego otoczenie już dawno go przekreśliło, nie widząc w nim żadnej nadziei na poprawę. Obietnica nieba, jaką on otrzymał, jest skierowana również do mnie. Kościół wciąż czeka na mnie - jak na Dobrego Łotra ze swoim przebaczeniem. Czy jednak niebo jest moim celem (bo każde dobro zmierza do celu)?

Pójdź w niedzielę do kościoła i zobacz pusty grób. Jezus, moje Dobro chęć, bym i ja zamieszkał w nim w niebie.

PIĘKA RĘCZNA. Zawodnicy MMTS Kwidzyn w SP Korzeniewo

Szczypiorniści odwiedzili swoich młodych kibiców

Michał Adamuszek, Robert Orzechowski, Maciej Mroczkowski oraz pozostali zawodnicy MMTS Kwidzyn odwiedzili uczniów Szkoły Podstawowej w Korzeniewie. Wizyta kwidzińskich piłkarzy ręcznych była jednym z punktów programu „Wyginam śmiało i umysł i ciało” nagrodzonego w konkursie grantowym Fundacji Banku Zachodniego WBK. Projekt kwidzińskiej szkoły został wyróżniony jako jeden z czterech w województwie pomorskim.



Wspólne zdjęcie uczniów z kwidzińskimi szczypiornistami MMTS Kwidzyn.

Przyjazd do Korzeniewa zawodników i trenerów MMTS Kwidzyn wprowadził w szkole sporo zamieszania. Największą atrakcją dla uczniów było niewątpliwie zbieranie autografów od zawodników oraz fotografowanie się z ulubionymi szczypiornistami. Choć do zawodników ustawiały się długie kolejki, gracze starali się z uśmiechem spełnić życzenia młodych sympatyków piłki ręcznej. Tym bardziej, że wśród uczniów byli również zagorzali kibice kwidzińskiej drużyny, którzy w ten sposób mogli okazję bliżej poznać swoich ulubieńców.

Uczniowie kibicowali czerwono-czarnym

Podziękowanie za zorganizowanie przyjazdu zawodników do naszej szkoły należą się przede wszystkim Robertowi Gajdzińskiemu, który zorganizował również dwa bezpłatne wejścia naszych uczniów na mecze MMTS Kwidzyn – mówi Łukasz Fecowicz, nauczyciel w Szkole Podstawowej w Korzeniewie. Uczniowie mogli obserwować grę piłkarzy polskiej Superligi, okłaskiwać dobre zagrania i uczyć się kibicowania fair play. Dzięki spotkaniu po meczach i zbieraniu

autografów młodzi wychowankowie szkoły mogli także zarażać się miłością do piłki ręcznej.

Grant na 3,5 tysiąca złotych

Podczas wizyty szczypiornistów szkołę odwiedził także Radosław Maciulewicz, dyrektor kwidzińskiego oddziału Banku Zachodniego WBK. Szkoła Podstawowa w Korzeniewie jako jedna z czterech placówek w województwie pomorskim otrzymała grant w wysokości 3,5 tysiąca złotych przeznaczonych na wspieranie uczniów w edukacji oraz rozwój talentów. Wszystko dzięki uczestnictwu w ogólnopolskim konkursie grantowym „Bank Dziecięcych Uśmiechów” Fundacji Banku Zachodniego WBK.

Jeden z czterech w województwie

Spotkanie z zawodnikami MMTS Kwidzyn było jednym z punktów szkolnego programu „Wyginam śmiało i umysł i ciało”. Placówka złożyła wniosek do Fundacji Banku Zachodniego WBK jako jedna z 265 organizacji z całej Polski. Pozytywną opinię do wniosku dołączył dyrektor oddziału Banku

Zachodniego WBK z Kwidzyna. Dofinansowanie do swoich projektów otrzymało 67 organizacji, które w ocenie trzech ekspertów uzyskały największą liczbę punktów. Jedną z czterech placówek w Pomorskiem jest właśnie Szkoła w Korzeniewie.

Matematyka, j. polski oraz zajęcia sportowe

Od 20 listopada 2012 roku do 20 czerwca 2013 roku uczestniczą w realizacji projektu „Wyginam śmiało i umysł i ciało”. Raz w miesiącu dzieci uczęszczają na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne z matematyki (które prowadzi nauczycielka Iwona Knot), z języka polskiego (pod kierunkiem nauczycielki Haliny Rybarczyk) oraz sportowe pod hasłem „Z rącznymi tradycjami” prowadzone przez nauczyciela Łukasza Fecowicza. Głównym celem projektu jest wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów poprzez udział zgodnie z zainteresowaniami i potrzebami w dodatkowych zajęciach sportowych, polonistycznych i matematycznych oraz pobudzenie do aktywności i stworzenie warunków do prawidłowego rozwoju.

(fox)



Robert Orzechowski podczas spotkania ze swoimi sympatykami.



Maciej Mroczkowski i Sebastian Suchowicz cierpliwie rozdają autografy.

PIĘKA RĘCZNA. Zmiana na stanowisku prezesa czerwono-czarnych

Adwokat nowym szefem MMTS Kwidzyn

Marek Bołkowski został nowym prezesem MMTS Kwidzyn. Ten 55-letni adwokat jest jednym z założycieli kwidzińskiego klubu. Dotychczas w MMTS Kwidzyn pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Marek Bołkowski związany jest z kwidzińskim klubem od samego początku. Jest bowiem jednym z jego założycieli i towarzyszył mu zarówno w rozgrywkach II ligi, I ligi oraz ekstraklasy. Dotychczas nigdy nie zajmował jed-

nak stanowisk w Zarządzie, choć pracował w Komisji Rewizyjnej kwidzińskiego klubu. Po objęciu funkcji, nowy prezes przyznał, że nie widział potrzeby zmian na tym stanowisku.

Póki co bez zmian

– Jacek Wilke bardzo dobrze pełnił swoje obowiązki – stwierdził Marek Bołkowski, prezes MMTS Kwidzyn. – Wiemy jaka była sytuacja w klubie: zadłużenie, brak finansów, a mimo to pod jego rządami klub zdołał przetrwać aż do tej pory. Zadłu-

żenie klubu zmalało i jest obecnie minimalne, jest też perspektywa dalszego działania i gry w najwyższej klasie rozgrywkowej. Były to więc istotne przesłanki do tego, aby mimo wszystko nie zmieniać prezesa. Niestety dotychczasowy prezes zrezygnował z dalszej pracy i stąd moja decyzja o objęciu tego stanowiska.

Nowy prezes nie przywiduje również żadnych drastycznych zmian w działaniu klubu. Jak przyznaje jest na to jeszcze zbyt wcześnie.

– Obecny sezon jeszcze się nie

skończył, więc póki co żadnych zmian nie będzie – mówi nowy szef MMTS Kwidzyn.

Klubowy lekarz – szefem komisji rewizyjnej

Poza Markiem Bołkowskim do Zarządu Klubu weszli również: Dionizy Kopij, który pozostał na stanowisku wiceprezesa oraz Bartosz Studziński – nowy skarbnik klubu. Podczas Walnego Zgromadzenia uzupełniono również skład Komisji Rewizyjnej. Po objęciu funkcji prezesa przez Marka Boł-

kowskiego, który dotychczas pełnił obowiązki przewodniczącego Komisji oraz rezygnacji Krzysztofa Jaszczyńskiego, należało uzupełnić skład osobowy o dwie osoby. Aktualnie Komisja Rewizyjna pracować będzie w składzie: Piotr Wilke – przewodniczący, Marian Orlicki oraz Włodzimierz Chmielecki. Dzięki temu doszło zatem do dość ciekawej sytuacji, w której klubowy lekarz będzie najważniejszą osobą w kwidzińskim klubie.

(fox)

REKREACJA. Trwają zapisy do kwidzińskich lig miejskich

Zgłoś swoją ekipę



Zapisy na ligi miejskich organizowanych przez Kwidzińskie Centrum Sportu i rekreacji przyjmowane są wyłącznie do 17 kwietnia.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Kwidzińskie Centrum Sportu i Rekreacji przyjmuje zgłoszenia do letnich rozgrywek sportowych. Do 17 kwietnia chętni mogą zapisywać się do Ligi miejskiej piłki nożnej sześcioposobowej, Ligi miejskiej bocce oraz Ligi miejskiej tenisa stołowego.

Warunkiem zgłoszenia drużyny do rozgrywek ligi miejskiej piłki nożnej sześcioposobowej jest wpłacenie opłaty startowej w wysokości 80 zł od jednej drużyny oraz 10 zł za każdego zgłoszonego zawodnika na liście zgłoszeniowej (płatne w biurze KCSiR przy ul. Sportowej 6). W rozgrywkach mogą jednak uczestniczyć tylko osoby, które ukończyły 17 lat i czynnie nie uprawiają piłki nożnej - od rozgrywek A klasy wzwyż. Jak zapowiadają organizatorzy spotkania ligi miejskiej piłki nożnej sześcioposobowej odbywać się będą we wtorki i środy.

Dwie osoby + 1 rezerwowi

W pozostałych przypadkach: liga miejska minigolfa, liga miejska bocce oraz liga miejska tenisa ziemnego, do sportowych zmagani zgłaszać można drużynę dwuosobową oraz maksymalnie jedną osobę rezerwową. W rozgryw-

kach mogą uczestniczyć jednak wyłącznie osoby, które ukończyły 16 lat. Osoby niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę rodziców lub opiekunów prawnych na udział w organizowanych rozgrywkach.

80 zł wpisowego

Podobnie jak w przypadku rozgrywek piłkarskich warunkiem zgłoszenia drużyny do rozgrywek jest wpłacenie opłaty w wysokości 80 zł. W przypadku ligi miejskiej tenisa ziemnego organizatorzy informują, że KCSiR nieodpłatnie zapewnia korty na

potrzeby spotkań ligowych tylko do godziny 15.00.

Zgłoszenia tylko do 17 kwietnia

Zgłoszenia do wszystkich rozgrywek ligowych przyjmowane będą wyłącznie do 17 kwietnia w biurze KCSiR przy ul. Sportowej 6. Warunkiem rozegrania każdej z lig jest zgłoszenie się do rozgrywek minimum pięciu drużyn. Wszelkie informacje na temat rozgrywek udziela Marek Sroka, e-mail: marekcsir@wp.pl lub ms@kcsir.pl, tel. 55 279 38 66 lub 509 39 39 79.

(fox)

Zapisy na turnieje majowe

Kwidzińskie Centrum Sportu i Rekreacji przyjmuje również zgłoszenia na majowe turnieje Grand Prix Kwidzyna w tenisie ziemnym oraz minigolfie. Zgłoszenia chętnych przyjmowane są od 15 kwietnia do 26 kwietnia w portierni na stadionie przy ul. Sportowej 6. Opłata startowa wynosi 3 zł od jednej osoby.



Wpisowe do udziału w indywidualnych turniejach GP Kwidzyna w tenisie ziemnym i minigolfie wynosi zaledwie 3 zł.

Fot. Mirosław Wiśniewski

PIĘKA NOŻNA. IV liga, V liga

Komplet punktów dla Relaksu

Po raz kolejny kibice piłki nożnej musieli obejść się smakiem. Aura ponownie popsuła szyki piłkarzom i mecze minionej kolejki najczęściej zostały odwołane. Jediną drużyną z powiatu kwidzińskiego, która w ostatni weekend zdobyła punkty był Relaks Ryjewo. Podopiecznym grającego trenera Radosława Martyki przypisano bowiem komplet punktów zdobyty walkowerem za mecz V ligi z wycofanym z rozgrywek Gryfem 2009 II Tczew. Pozostałe drużyny, zarówno grające w IV lidze (Rodło Kwidzyn), jak i w niższej klasie (Wisła Korzeniewo, Pogoń Prabuty) swoje mecze rozegrają w innym terminie.

(fox)

Tabela IV ligi

1. Pomorze Potęgowo	19	43	14	1	4	52-20
2. Kaszubia Kościerzyna	17	42	13	3	1	40-10
3. GKS Prздkowo	20	36	11	3	6	30-16
4. KS Chwaszczyno	19	33	9	6	4	38-24
5. Wierzyca Pelplin	18	31	9	4	5	32-22
6. Orleńka Reda	18	30	8	6	4	36-23
7. Gryf 2009 Tczew	17	27	7	6	4	22-17
8. Powiśle Dzierżogó	19	27	8	3	8	29-29
9. Anioły Garczegorze	17	26	6	8	3	23-21
10. Bytovia II Bytów	20	26	8	2	10	28-28
11. Potok Pszczółki	18	25	7	4	7	29-35
12. GKS Kolbudy	17	24	7	3	7	36-30
13. Wietcisa Skarszewy	17	24	7	3	7	31-26
14. Pomezania Malbork	19	23	6	5	8	35-36
15. Rodło Kwidzyn	17	19	5	4	8	27-38
16. Czarni Czarne	18	9	2	3	13	19-51
17. Chojniczanka II Chojnice	19	7	2	1	16	20-49
18. Czarni Przemysław	19	6	1	3	15	26-78

Wyniki 21 kolejk:

Gryf 2009 - Anioły (przełożony), Potok - GKS P. 0:3, Kaszubia - GKS K. (przełożony), Chwaszczyno - Czarni P. 5:1, Orleńka - Czarni Cz. (przełożony), Pomezania - Chojniczanka II 4:1, Pomorze - Bytovia II 1:3, Powiśle - Wietcisa (przełożony), Rodło - Wierzyca (przełożony).

Tabela V ligi

1. Sokół Zbiewo	17	45	14	3	0	41-12
2. Żuławy Nowy Dwór Gdański	16	39	12	3	1	35-13
3. Wda Lipusz	17	34	10	4	3	38-20
4. Olimpia Sztum	16	33	10	3	3	37-14
5. Grom Nowy Szwab	16	28	9	1	6	49-26
6. KP Starogard Gdański	16	27	8	3	5	40-24
7. Pogoń Prabuty	15	24	7	3	5	34-33
8. Radunia Steżyca	16	22	6	4	6	20-23
9. Relaks Ryjewo	16	20	5	5	6	32-41
10. Wisła Korzeniewo	17	19	5	4	8	25-31
11. Orzeł Słubkowy	15	16	5	1	9	24-24
12. Delta Młotardz	18	15	3	6	9	15-25
13. Wisła Długie Pole	16	12	3	3	10	19-38
14. Ceramik Tubiana	15	11	3	3	12	21-60
15. Ceramik Tubiana	15	11	3	2	12	18-40
16. Powiśle II Dzierżogó	16	7	1	4	11	16-40

Wyniki 18 kolejk:

Ceramik - Wisła K. (przełożony), Żuławy - Wisła D.P. (przełożony), Delta - Wda 1:1, Grom - Sokół 1:1, Gryf 2009 II - Relaks 0:3 (walkower), Starogard Gdański - Radunia 1:0, Olimpia - Powiśle II 1:0, Orzeł - Pogoń (przełożony)

PIĘKA NOŻNA. Kwidzynianin w kadrze

Krogulec testowany w Pruszczu

Bartłomiej Krogulec powołany został do Kadry Wojewódzkiej rocznika 2000. Zawodnik kwidzińskiego Rodła jest jednym z 25 zawodników zaproszonych przez trenera Grzegorza Grzegorzycy na konsultację szkoleniową. Zajęcia odbędą się na boisku ze sztuczną trawą w Pruszczu Gdańskim w środę, 10 kwietnia.

(fox)

Powołani zawodnicy:

Kacper Bednarczyk (Gryf Słupsk), Karol Czubak (Sparta Sycewice), Kacper Dąbrowski (Czarni Pruszcz Gdański), Oskar Frygier (Lechia Gdańsk), Aleks Hendryk (Sparta Sycewice), Piotr Janczukowicz (Sparta Sycewice), Mateusz Kaczyński (Lechia Gdańsk), Bartłomiej Krogulec (Rodło Kwidzyn), Artur Leszczyński (SI Arka Gdynia), Jan Łoś (Bałtyk Gdynia), Bartłomiej Merchel (Lechia Gdańsk), Kacper Nowosielski (Gryf Słupsk), Szymon Obolowski (Gryf Słupsk), Patryk Pieczonka (Lechia Gdańsk), Jakub Piotrowski (Gedania 1922 Gdańsk), Grzegorz Pozorski (KP Sopot), Kacper Sasiak (Olivia Gdańsk), Oskar Sosnowka (Sparta Sycewice), Marcel Stefaniak (Concordia Wierciny), Patryk Szabat (Sparta Sycewice), Dawid Szałecki (SI Arka Gdynia), Patryk Szlicht (Gryf 2009 Tczew), Krystian Szopa (SI Arka Gdynia), Sebastian Wasiuk (Gryf Słupsk), Konrad Wira (Concordia Wierciny).

Kwidziński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Magdalena Węgrzecka (redaktor wydania), Mirosław Wiśniewski, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Joanna Milarska tel. (55) 272-07-66, Małgorzata Stypula tel. 509-409-019, (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: kurier.kwidzinski@wpomorskie.pl
WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Kwiatowa 11, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wilkowski tel. 501-215-043, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lewandowski tel. (58) 530-01-87, OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, DYREKTOR DS. MARKETINGU I SPRZEDAŻY: Jarosław Stojalowski tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią Prenumeraty pod numerem: 22 693 70 00 - czynna w dni robocze w godzinach 700 - 1700. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Kwiatowa 11, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

PIŁKA NOŻNA. Polska na trzecim miejscu turnieju towarzyskiego

Trzech zawodników MMTS w Kadrze B

Kadra B czyli zawodnicy stanowiący zaplecze Reprezentacji Polski zajęła III miejsce w turnieju towarzyskim zorganizowanym w Gdańsku. Podopieczni trenera Damiana Wleklaka pokonali Norwegię, jednak przegrali rywalizację z Danią oraz Niemcami. W biało-czerwonych barwach wystąpili również trzej zawodnicy MMTS Kwidzyn.

Na zgrupowanie Kadry B trafili Krzysztof Szczecina, Michał Peret i Antoni Łangowski. Bramkarz kwidzińskiego klubu wystąpił w zwycięskim meczu z Norwegią, a także zagrał w przegranym spotkaniu z Danią.

Michał Peret i Antoni Łangowski zagraли natomiast we wszystkich spotkaniach. Obrotowy MMTS Kwidzyn rozpoczął swoje występy od trzech bramek rzuconych Norwegii, jednak w pozostałych meczach już nie udało mu się pokonać bramkarzy rywali.

Skuteczniejszy był Tolek Łangowski, który trafiał w każdym meczu, w tym trzykrotnie pokonując bramkarza Danii.

(fox) Antonii Łangowski zdobył w turnieju 6 bramek.



Fot. Mirosław Wiśniewski

Wyniki turnieju:

Niemcy - Dania 26:29 (16:13)

Polska - Norwegia 27:24 (12:12)

Polska: Kryński, Szczecina - Kroczek 1, Chrapkowski 4, Krupa 1, Przybylski 1, Krzysztofik, Peret 3, Pilitowski 2, Łangowski 1, Bartzak 4, Kostrzewa 6, Masłowski 2, Szyba, Gumiński 4.

Norwegia: Christiansen, Nergaard - Aga 2, Toft, Paulsen 2, Sundal 1, Erikson 4, Nilsen, Tangen 3, Lokkebo 1, Overby 1, Aalberg 1, Stromberg 3, Sorheim 1, Brevik 3, Jakobsen 2.

Norwegia - Niemcy 25:27 (9:12)

Polska - Dania 28:30 (13:11)

Polska: Malcher, Szczecina - Kroczek 1, Chrapkowski 5, Krupa, Niewrzawa 3, Przybylski 2, Peret, Dačko 1, Pilitowski 2, Łangowski 3, Rogulski 1, Bartzak, Kostrzewa 1, Szyba 2, Gumiński 7.

Dania: Petersen, Cleverly - Eilert, Mads Christiansen 6, Thomsen, M. Larsen 4, Mortensen 6, M. Damgaard 2, P. Larsen 1, Nielsen, Borm, A. Damgaard, Jakobsen, Morten Christiansen 3, Bagersted, Olsen 8.

Dania - Norwegia 26:20 (9:12)

Polska - Niemcy 22:31 (7:17)

Polska: Kryński, Malcher - Chrapkowski 1, Krupa 1, Niewrzawa 2, Przybylski 5, Peret, Dačko, Pilitowski 2, Łangowski 2, Rogulski 1, Bartzak, Kostrzewa 1, Masłowski, Szyba 2, Gumiński 2.

Niemcy: Quenstedt, Vortmann - Zieker, König 3, Sellin, Homke 11, Holst 4, Wiede, Fontaine 3, Hafner 1, Forstbauer 1, Kneule 1, Gutbrod 2, Spath 4, Pekeler 1.

PIŁKA RĘCZNA. Zawodnik MMTS w Reprezentacji Polski

Efektowne wejście Daszka



Michał Daszek rzucił Szwedom dwie bramki.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Michał Daszek udanie zadebiutował w Reprezentacji Polski. Przy absencji kontuzjowanego Roberta Orzechowskiego trener Michał Biegler zdecydował się postawić właśnie na klubowego kolegę "Orzecha". Prawoskrzydłowy MMTS Kwidzyn zagrał w obu spotkaniach eliminacyjnych ze Szwecją, zdobywając przy tym dwie bramki w zwycięskim spotkaniu.

Debiut Michała w Reprezentacji nie okazał się może zbyt efektowny, bowiem kwidziński zawodnik pojawił się na boisku w końcówce przegranego spotkania w Malmö. W drugim spotkaniu rozgrywanym w trójmiejskiej Ergo Arenie trener Biegler wystawił go do gry znacznie szybciej, a popularny "Dachu" rzucił swoje pierwsze bramki w Reprezentacji czym przyczynił się do zwycięstwa nad zespołem Szwecji. (fox)

Szwecja - Polska 28:21 (12:11)

Szwecja: Sjostrand, Palicka - Gottfridsson 1, Nilsson 7, Olsson, K. Andersson 4, Kallman 3, Barud, Ekberg 5, Larholm 4, Karlsson, Jakobsen, Fahlgren 3, Petersen 1, Zachrisson, Nielsen.

Polska: Szmaj, Wichary - Jaszka 2, Kuchczyński 3, Bielecki 5, Wiśniewski 4, Jurecki 2, Paczkowski 3, Grabarczyk, Jurkiewicz, Syprzak, Daszek, Krajewski, Kubisztal 2.

Polska - Szwecja 22:18 (12:10)

Polska: Szmaj, Wichary - Wiśniewski 7, Bielecki 5, Jurecki B. 4, Daszek 2, Kuchczyński 2, Jaszka 1, Jurkiewicz 1, Paczkowski, Grabarczyk, Syprzak, Kubisztal, Podsiadło.

Szwecja: Palicka - Ekberg 4, Olsson 3, Petersen 3, Gottfridsson 2, Jakobsson 2, Källman 2, Larholm 1, Nilsson 1, Barud, Karlsson, Andersson, Fahlgren, Zachrisson, Nielsen.

PIŁKA RĘCZNA. MMTS przegrywa towarzyskie starcie z Wybrzeżem

Kwidzynianie zagraли w Ergo Arenie

Piłkarze MMTS Kwidzyn przegrali z Wybrzeżem Gdańsk w towarzyskim meczu rozegranym w gdańskiej hali tuż przed meczem Polska - Szwecja. Kwidzynianie ulegli I-ligowemu rywalowi 35:29, jednak widać było, że czerwono-czarni podeszli do tego spotkania z trochę innym nastawieniem niż bojowo nastawieni gospodarze. Najlepszym przykładem jest tutaj skład MMTS, w którym zabrakło aż sześciu zawodników kwidzińskiego zespołu.

Zarówno gdańszczanie jak i podopieczni trenera Krzysztofa Kotwickiego pojawili się w Ergo Arenie w niepełnych składach. Wybrzeże wystąpiło bez powołanego do Kadry B Łukasza Rogulskiego, natomiast w szeregach czerwono-czarnych zabrakło aż sześciu graczy: Krzysztofa Szczeciny, Michała Daszka, Michała Pereta, Adriana Nogowskiego, Patryka Rombla oraz Roberta Orzechowskiego. Mimo występów w Kadrze B w meczu zagrał natomiast Antoni Łangowski.

Mecz rozpoczął się od prowadzenia gdańszczan 2:0, jednak MMTS bardzo szybko doprowadził do remisu, a wyrównany okres gry utrzymywał się do wyniku 10:10. Wówczas to minimalną przewagę uzyskali gospodarze,

którzy zdobyli cztery bramki pod rząd i objęli pewne prowadzenie w tym spotkaniu. Mimo starań kwidzińskim piłkarzom nie udało się już odrobić strat i pierwsza część meczu zakończyła się właśnie czterobramkową stratą podopiecznych trenera Krzysztofa Kotwickiego.

W drugiej części gry kwidzynianie ruszyli do ataku, co pozwoliło im na zmniejszenie strat do zaledwie 1 bramki. W 38 minucie

Mateusz Seroka ustalił wynik na 21:20 i wydawało się, że MMTS wraca na swój optymalny poziom gry. Niestety w kolejnych minutach na boisku ponownie przeważali gdańszczanie, którzy zaczęli budować kolejną przewagę w tym spotkaniu. W efekcie na cztery minuty przed końcem kwidzynianie przegrali w Ergo Arenie różnicą 7 bramek, jednak ostatecznie spotkanie zakończyło się zwycięstwem Wybrzeża 35:29. (fox)

Wybrzeże Gdańsk - MMTS 35:29 (18:14)

Wybrzeże: Głębocki, Chmieliński - Waszkiewicz 6, Nilsson 5, Jasowicz 4, Pięta 4, Abram 3, Mogielnicki 3, Nidzgorzki 3, Kondratiuk 2, Sulej 1, Strzebiecki 1, Steege 1, Rakowski 1, Helman 1, Naus, Piwowarczyk.

MMTS: Suchowicz, Jedowski - Adamuszek 10, Seroka 7, Sadowski 5, Klinger 3, Mroczkowski 1, Sonnenfeld 1, Górski 1, Łangowski 1, Paczeński, Klos.

CODZIENNE INFORMACJE
SPORTOWE

SPORT POMORZA PL



Rosyjski „killer”. Potrójne morderstwo w Gdańsku

Zastrzeleni dla militariów?

POMORZE. W centrum Gdańska, w mieszkaniu zabito mężczyznę, jego konkubinę wraz z dzieckiem. Zostali zastrzeleni. Policja powołała specjalną grupę dochodzeniowo-śledczą. Zarzuty zbrodni przedstawiono Rosjaninowi mieszkającemu w Elblągu.

Sąd Okręgowy w Gdańsku zastosował 3-miesięczny areszt dla 32-letniego Rosjanina Samira S., podejrzanego o potrójne morderstwo popełnione w ub. miesiącu Gdańsku. Policja złapała podejrzanego w Elblągu, gdy wyszedł późnym wieczorem do sklepu po alkohol. Był zaskoczony, przygotowywał się w nocy do ucieczki (prawdopodobnie do Rosji). W Polsce mieszkał z matką. Miał sfalszowaną legitymację „Dziennika Bałtyckiego” i podawał się za „redaktora”.

Zabił rodziców i dziecko

W centrum Gdańska, w okolicach ul. Długiej, znaleziono w mieszkaniu ciała trzech osób: kobiety, jej konkubenta i 1,5-letniego dziecka. Zostali zamordowani.

Jak ustaliła policja sprawca oddał strzały śmiertelne z przyłożenia. Na ciała ofiar ok. godz. 17 w mieszkaniu natknął się brat ofiary. Para, mieszkająca w wynajętym lokalu, była przez sąsiadów postrzegana jako spokojni ludzie. Mężczyzna zajmował się zbieraniem i handlem militariami. Był notowany przez policję, więc podejrzewano, że motywem zbrodni mogły być poranki mafijne.

Naprowadziła na niego komórka

Komendant Wojewódzkiej Policji w Gdańsku powołał specjalną grupę dochodzeniowo-śledczą. W efekcie intensywnych działań, pomorscy policjanci zatrzymali w Elblągu 32-letniego mężczyznę podejrzanego o dokonanie zabójstwa trzech osób. Naprowadziła

na niego komórka, którą ukradł zamordowanemu. U podejrzanego w mieszkaniu w Elblągu znaleziono narzędzie zbrodni (pistolet) oraz rzeczy (militaria, sprzęt komputerowy) należące do zabitego mężczyzny. Samir S. nie przyznał się do czynów zbrodniczych, złożył prokuratorowi wyjaśnienia. Zdaniem prokuratora Ireneusza Tomaszewskiego, podejrzan nie był wiarygodny w swoich wyjaśnieniach. Jak wynika z ustaleń, podejrzan był w miejscu zbrodni 3 godziny.

Prokuratura przedstawiła podejrzanemu trzy zarzuty zabójstwa – dwóch osób dorosłych – mężczyzny i jego konkubiny oraz 16-miesięcznego dziecka. Obywatelowi Rosji grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Jak wyjaśnił dziennikarzom prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, Ireneusz Tomaszewski, głównym motywem zbrodni była chęć zysku – kradzież cennych militariów zbieranych przez ofiarę – 32-letniego mężczyznę. Były to m.in. hełmy wojskowe, naszywki i mundury wojsko-

we, z okresu II wojny światowej, broń a także inne cenne starocie. Podejrzan znalazł ofiarę, gdyż także zajmował się zbieraniem i handlem militariami. Prokuratura bada również ew. związki podejrzanego z innymi osobami, a także będą sprawdzone okoliczności innych przestępstw, w których motywem była kradzież.

Czy działał sam?

Czy to możliwe, by udało mu się dokonać egzekucji trzyosobowej rodziny w taki sposób, by żaden z sąsiadów nie usłyszał nawet jednego krzyku, strzału czy odgłosu szamotaniny? To pytania, które zadają sobie najlepsi policjanci i prokuratorzy z Pomorza. Po zatrzymaniu Samira S. okazało się jednak, że popełnił on mnóstwo błędów, których mafijny egzekutor raczej nie popełnia...

Mimo, że miał przygotowaną kryjówkę w Rosji, nie zdecydował się przekroczyć granicy. Przebywał w Elblągu, gdzie był znany ze swoich kontaktów ze środowiskiem kolekcjonerów i handlarzy militariami. Nieoficjalnie mówi



się, że miał telefony ofiar, co sprawiło, że został szybko namierzony.

Pojawiają się też informacje świadczące o tym, że Samir S. mógł być kimś więcej, niż tylko zwariowanym pasjonatem. W 2011 roku dostał w Kaliningradzie wyrok za nielegalne posiadanie broni i posługiwanie się fałszywymi dokumentami. Polska policja sprawdza, czy brał udział w zabójstwie pracownicy kantoru w Gronowie. W elbląskim mieszkaniu killera znaleziono podobno zdjęcia przedstawiającego Samira S. uczestniczącego w drugiej wojnie czecheńskiej. (D.)

REKLAMA





dla
schroniska
w Tczewie

Pobierz bezpłatny program do obliczania PIT z naszej strony

www.schroniskotczew.pl

www.animalsi.pl

KRS: 0000069730



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Gdańsku

DZIŚ W NUMERZE:
"POMORSKI EKOLOG"

Poszukiwania 14-letniego Sebastiana Był sobie w Gdańsku

NOWY DWÓR GD. 14-letni mieszkaniec Kątów Rybackich - Sebastian nie wrócił do domu, był przez kilkanaście dni poszukiwany. Nie kontaktował się też z rodziną i bliskimi.



Do zdarzenia doszło 20 marca b.r. Wieczorem około godziny 21.30 dyżurny nowodworskiej jednostki policji od zaniepokojonego mieszkańca Kątów Rybackich otrzymał informację o tym, że jego 14-letni syn nie powrócił do domu od kilku godzin. Do zgłaszającego natychmiast pojechali policjanci, którzy pogłęбили informację, ustalili okoliczności tego zdarzenia oraz rysopis chłopca.

Policjanci rozpoczęli poszukiwania chłopca poprzez otrzymanie takiej informacji. W pierwszej kolejności funkcjonariusze dotarli do rodziny, znających i kolegów chłopca, u których przypuszczali, że może on przebywać. Szukali chłopca między innymi na terenach leśnych, w portach rybackich, opuszczonych budynkach i pustych ośrodkach wypoczynkowych, domkach letniskowych, a także na szlakach komunikacyj-

nych i lokalnych drogach łączących nadmorskie miejscowości. Funkcjonariusze nawiązali też współpracę i rozmawiali z dyrekcją, pedagogami i uczniami szkoły Sebastiana.

Sebastian ma 175 cm. wzrostu, szczupłą budowę ciała, waży około 65 kg, ma ciemne, średniej długości włosy. W chwili zaginięcia ubrany był w spodnie koloru niebieskiego typu ogrodniczeki, bluzę polarową koloru ciemnego, a na nogach miał ciemną zimową czapkę z jasnym otokiem, a na nogach zielone gumowce.

Po kilkunastu dniach chłopak odnalazł się - był sobie w Gdańsku. Nic mu się nie stało, jest zdrowy. Policja nie ujawnia okoliczności odnalezienia 14-latkę, którego intensywnie poszukiwano w całej Polsce. Chłopiec został przekazany rodzinie.

(D_OL)

Bez komentarza

Przypadki posmołeńskie

Powieszenie, tajemnicza śmierć, „wypadki samochodowe”, poćwiartowane zwłoki, „samobójstwo” generała... Oto zestawienie dziwnych „przypadków”, bez komentarza...

1. W przeddzień Wigilii 2010 r. wiesz się na kablu od odkurzacza Grzegorz Michniewicz, dyrektor generalny tajnej kancelarii premiera Tuska. Wiesz się w dniu, w którym z remontu z Rosji w Samarze wrócił samolot TU-154.

2. "Zmarł" 31.03.2010 r. prof. Stefan Grocholewski - ekspert od odczytywania nośników cyfrowych, wykrył manipulację w nagraniach czarnych skrzynek z CASY. W wypadku CASY śmierć poniosła większość polskiego dowództwa lotniczego.

3. W czerwcu 2010 r. umiera w tajemniczych okolicznościach w Moskwie operator Faktów TVN Krzysztof Knyż rejestrujący kamerą "na żywo" miejsce tragedii smoleńskiej. Reporter TVN Wiktor Bater żyje, ale do tej pory nie pojawia się na wizji.

4. Dokładnie 18.04.2010 r. "zginął w wypadku samochodowym" Mieczysław Cieslar z miał być następcą Adama Piłcha, który zginął w Smoleńsku. Podobno otrzymał telefon ze Smoleńska od A. Plichy po katastrofie (!)

5. W wypadku samochodowym w czerwcu 2010 r., na kilka dni przed wyjazdem, ginie szef grupy polskich archeologów mających zbadać miejsce katastrofy pod



Smoleńskiem prof. Marek Dulnicz.

6. 12 czerwca 2010 r. w Wejherowie wiesz się oficer Służby Kontrwywiadu Wojskowego. W Wejherowie jest Centrum Wspierania Teleinformatycznego i Dowodzenia Marynarki Wojennej. Jak nieoficjalnie ustalił portal tvp.info, żołnierz był oficerem i posiadał wysoką klauzulę dostępu do materiałów niejawnych. Znalezione go powieszono.

7. W październiku 2010 r. odnajdują się poćwiartowane zwłoki Eugeniusza Wróbla, eksperta lotniczego.

8. W 2011 r. dowiadujemy się o odnalezieniu zwłok szyfranta Służby Wywiadu Wojskowego Stefana Zielonki. Szyfrant Zielonka był ekspertem w swoim fachu,

wyszkolił wielu swoim następców miał dostęp do najtajniejszych dokumentów Polski i NATO.

9. W grudniu 2011 r. w pokoju hotelowym na urlopie w Indiach wiesz się Dariusz Szpineta, ekspert lotniczy, autor opracowania "Operacja - kłamstwo smoleńskie".

10. 16.06.2012 r. "samobójstwo" popełnia były generał - twórca GROMU Sławomir Petelicki - generał Jawna krytykował rząd premiera Tuska i domagał się profesjonalizmu w badaniu tragedii smoleńskiej.

11. W październiku 2012 r. popełnia "samobójstwo" Remigiusz Muś jeden z głównych świadków w śledztwie smoleńskim.

12. Cdn?

(DP)

Gminy przyjęły uchwały śmieciowe

Płacz i płąć

POMORZE. Samorządy województwa pomorskiego przyjęły pakiet uchwał dotyczących nowych zasad i stawek za wywóz śmieci. Wojewoda wzywał radnych do podejmowania uchwał, ale nie musiał wydawać za nich zarządzeń zastępczych. Od lipca będzie drożej a nawet bardzo mocno drożej.

Roman Nowak, rzecznik prasowy Wojewody Pomorskiego poinformował nas, że już wszystkie samorządy województwa pomorskiego przyjęły pakiet uchwał, do wdrożenia których zobowiązała je znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

W przypadku dwudziestu miast i gmin Wojewoda Pomorski wystosować musiał wezwania do uchwalenia stosownych regulacji w terminie do 31 marca br. Ponadto okazało się skuteczne. Samorządy wywiązały się z obowiązku. Wojewoda nie będzie musiał więc wydawać zarządzeń zastępc-



czych i ustalać m.in. stawek oraz metod naliczania opłat za wywóz odpadów komunalnych.

Nadzór w zakresie zgodności z prawem uchwał, o których mowa, sprawowała będzie Regionalna Izba Obrachunkowa.

(OL.)

Protest w obronie zagrożonego szpitala

Chora służba zdrowia

POMORZE. 12 kwietnia w Kościerzynie odbędzie się wspólny protest NSZZ „Solidarność” i Społecznego Komitetu Obrony Linii Kolejowych. W poniedziałek przed pomorskim Urzędem Marszałkowskim w Gdańsku odbył się protest pracowników kościerskiego szpitala.

Celem protestu jest walka wszystkich zainteresowanych w obronie szpitala, jego pracowników i ich praw. W następny piątek, przez dwie godziny, od 15 do 17, protestujący będą chodzić po Kaszubskim dla pierwszego na Rondzie wjeżdżając do miasta od strony Gdańska i Gdyni).

Pogotowie strajkowe w Szpitalu Specjalistycznym w Kościerzynie trwa od 2 kwietnia. Protest, polegający na oflagowaniu placówki, ogłosiły wszystkie działające w niej organizacje związkowe. Powodem jest zapowiedź p.o. dyrektora szpitala Zbigniewa Krzywośińskiego, że prace wynagrodzenia pracowników zostaną obniżone o 30 proc.

Dyrektor placówki Zbigniew Krzywośiński przyznał, że nie miał innego wyjścia i podzielił wypłatę



pensji ponieważ wierzyciele coraz częściej wysyłają do szpitala komorników.

To nie przekonało związkowców, którzy grożą, że jeśli 10 kwietnia nie dostaną całości wynagrodzenia rozpoczną strajk. Wszyscy 10 kwietnia mają otępliznąć nie 70 proc. wypłaty. Pozostałe 30 proc. dyrekcja ma zamiar wypłacić do końca miesiąca. Powodem jest brak płynności finansowej szpitala i dług, który urosł już do 96 mln zł.

- Pan dyrektor zrobił pracownikom specyficzny prezent na święta, bo o wypłacaniu obniżonych pensji poinformował nas w Wielki Piątek - powiedział Andrzej Pufelski, przewodniczący KM NSZZ „Solidarność” w Szpitalu Specjalistycznym.

W poniedziałek, 8 kwietnia, Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku o sytuacji w szpitalu rozmawiali

przedstawiciele zakładowych organizacji związkowych i odpowiedzialna za służbę zdrowia wicemarszałek Hanna Zych-Cichoń. W tym czasie przed Urzędem Marszałkowskim pikietowało kilkudziesięciu pracowników placówki oraz solidaryzujący się z nimi związkowcy z Pomorza.

W szpitalu trwa pogotowie strajkowe. Placówka ma być sprywatyzowana. Uchwałę intencyjną podjęli już radni sejmiku pomorskiego.

W Kościerzynie protestują także mieszkańcy, którzy domagają się przywrócenia linii kolejowej z Czerska do Kościerzyny. Likwidacja w grudniu 2012 r. połączeń kolejowych na odcinku Kościerzyna-Bąk-Karsin-Czersk utrudniła dojazdy do szkół i pracy mieszkańcom powiatów chojnickiego, człuchowskiego i kartuskiego. (D)

NIE dla podwyżek cen biletów komunikacji miejskiej

POMORZE. Po Gdańsku i Krakowie także samorządowcy Koszalina i Bydgoszczy popierają pomysł bezpłatnej komunikacji publicznej. Darmowa komunikacja funkcjonuje już w kilku miejscowościach Polski. Samorządowcy kolejnych miast są za bezpłatną komunikacją miejską. Związkowcy dopingują samorządowców.

Bezpłatna komunikacja jest już obowiązuje już w Nysie, Ząbkach i częściowo w Kielcach. Jeszcze w tym roku ma zostać wprowadzona w Żorach. Związkowcy "Sierpnia 80", którzy od grudnia 2012 r. prowadzą kampanię "NIE dla podwyżek cen biletów - TAK dla bezpłatnej komunikacji miejskiej" są zadowoleni. I mają dopinguować samorządowców w całej Polsce do jak najszybszego wprowadzenia tego rozwiązania.

Wolny Związek Zawodowy "Sierpień 80" z końcem 2012 roku zorganizował serię protestów w Warszawie przeciwko decyzji podniesienia cen biletów na autobusy, tramwaje i metro nawet o 15%. Związkowcy zaproponowali inne wyjście z problemu spadającej ilości osób korzystających ze stołecznej komunikacji: bezpłatną komunikację miejską. Pomysł ten propagowali później także w Poznaniu oraz w regionie śląsko-dąbrowskim.

7 marca zorganizowali nawet w Katowicach "Śląskie Powstanie Komunikacyjne", a jego uczestnicy na znak sprzeciwu wobec podwyżkom cen biletów, które zafundował przewoźnik KZK GOP (obsługujący 25 gmin Śląska i Zagłębia) jeździli tramwajami po mieście bez kasowania biletów. Propagując ideę bezpłatnej komunikacji miejskiej, symbolicznie zaklejano kasowniki.

Ponad politycznymi podziałami

O ile wielka polityka naznaczona jest głębokimi politycznymi

podziałami, o tyle "doły" często potrafią się porozumieć w ważnych społecznie sprawach. Niedługo po grudniowej akcji "Sierpnia 80" w stolicy, pomysł darmowego transportu publicznego poparli radni Małgorzata Żuber-Zielicz (PO) i Wojciech Zabłocki (PiS) oraz burmistrz Ursynowa, Piotr Guział.

Natomiast "Śląskie Powstanie Komunikacyjne" stworzone przez "Sierpień 80" wsparli miejscowi przedstawiciele Ruchu Młodych Palikota i Zielonych.

Prawdziwa lawina ruszyła, gdy pod koniec marca br. władze Żor (woj. śląskie) zapowiedziały, że jeszcze w tym roku w mieście zostać ma wprowadzona bezpłatna komunikacja autobusowa. "Władze Żor wprowadzą bezpłatną komunikację miejską. Czas na Gdańsk?" - zapytał wówczas na Facebooku Jędrzej Włodarczyk, przewodniczący Zarządu Osiedla Siedlce i wywołał zażartą dyskusję, w którą włączyli się nie tylko miejscy radni, ale i sam prezydent Paweł Adamowicz.

O innowacyjnym pomysłem myślał również pod Wawelem. Dwaj radni dzielnicy i przewodniczący Koła Młodych PO rozesłali list adresowany do prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego, w którym proponują, by zachęcać ludzi do płacenia podatków w mieście, proponując im w zamian bezpłatną komunikację miejską.

Także zdaniem Adama Ostaszewskiego, przewodniczącego SLD w regionie koszalińskim, takie rozwiązanie powinny przeanalizować także władze Koszalina. Podobnego

zdania jest radna Dorota Chałat. "Nie" bezpłatnej komunikacji miejskiej nie mówią też w Bydgoszczy.

- Gdy w końcu 2012 r. mówiliśmy o bezpłatnej komunikacji miejskiej, wielu decydentów i szefów przedsiębiorstw komunikacji publicznej puknęło się w czoło. Nysa, Ząbki i teraz Żory pokazują, że to nie utopia, a korzystne ekonomicznie i społecznie rozwiązanie - mówi Patryk Kosela, rzecznik prasowy Komisji Krajowej WZZ "Sierpień 80". - Nasz pomysł popierają politycy SLD, PiS, Ruchu Palikota, a nawet PO w różnych miastach. Mamy sygnały, że będą wspierać nasze działania w tym temacie - dodaje Kosela.

Jak dodają związkowcy "Sierpnia 80", trzeba "grać temat, póki gorący". Dlatego kontynuują swą akcję "NIE dla podwyżek cen biletów - TAK dla bezpłatnej komunikacji miejskiej". Będą dopinguować samorządowców. Najpierw jednak w tych miastach, w których wywołano dyskusję o darmowej komunikacji. Już w czwartek 11 kwietnia przeprowadzą akcję poparcia w Żorach. Kolejne wyznaczone miasta to Gdańsk i Kraków. Kampania ma mieć charakter ogólnopolski.

Tam już jest

Darmowa komunikacja funkcjonuje już w kilku miejscowościach Polski. Jako pierwsza była Nysa na Opolszczyźnie, gdzie jej wprowadzenie uzasadniono motywacją dla kierowców do zmniejszenia przypadków korzystania z prywatnych samochodów. W efekcie, w pół roku aż o 20 tys. samochodów mniej wyjechało na ulice miejscowości. Władze miasta wśród zalet tego rozwiązania wymieniają m.in. ekologię i zdecydowanie mniejsze pieniądze wydatkowane na remonty dróg.

Z kolei od 4 marca uruchomiono na razie dwie bezpłatne linie autobusowe w centrum Kielc. Nie-



co wcześniej podobne rozwiązanie wprowadziły podwarszawskie Ząbki.

Pionierskie zastosowanie bezpłatnej komunikacji jest autorstwa miasta Hasselt w Belgii, które od 1997 r. nie pobiera pieniędzy za przejazdy autobusowe. Co ważne, efektem tego był spadek wydatków budżetowych, dzięki zmniejszeniu się kosztów utrzymania dróg, co miało związek z tym, że spora część mieszkańców przesiadła się z samochodów do komunikacji publicznej.

Inicjatywa darmowego transportu publicznego funkcjonuje w różnych państwach i miastach na całym świecie, m.in. w Tallinie (Estonia), Sydney i Melbourne (Australia), Bangkoku (Tajlandia) czy Seattle (USA).

To się opłaca?

W Warszawie sprzedaż biletów jedynie w 33% pokrywa koszty komunikacji miejskiej. Resztę musi dopłacać samorząd. Podobnie jest w innych częściach kraju. Natomiast wraz z kolejnymi podwyż-

kami cen biletów, spada liczba pasażerów i spadają wpływy ze sprzedaży biletów.

Sam wydruk i przechowywanie biletów kart zbliżeniowych kosztuje w stolicy ponad 14 mln zł rocznie. Z kolei u przewoźnika KZK GOP w woj. śląskim 6,5 mln zł.

Miasta, które zdecydowały się na bezpłatną komunikację miejską, są zadowolone z efektów. Te miały przerosnąć najsmielsze oczekiwania. Chodzi również o kwestie finansowe.

- Spowodowało to paradoksalnie lepszą kondycję budżetów miejskich. Drogi i jezdnie są w o wiele lepszym stanie, więc nie trzeba ich co chwila naprawiać. Zmniejszyły się korki. Powietrze jest czystsze - twierdzi rzecznik WZZ "Sierpień 80".

I wymienia dalej, że dla mieszkańców oznacza to zwiększenie mobilności, zwłaszcza dla młodzieży uczącej się i osób pracujących oraz osób o niskich dochodach. Mowa tu o podreperowaniu domowych budżetów i o zastopowaniu wykluczania najbiedniejszych.

(D-OL)

REKLAMA

Szybka pożyczka na wiosenne wydatki!



- ✓ Dla nowych Klientów nawet do 7000 zł.
- ✓ Prosto i wygodnie - dogodne raty i minimum formalności.
- ✓ Przejrzyste warunki opłat - wiesz, ile i kiedy spłacasz.

Sprawdź nas!

Zadzwoń lub wyślij SMS o treści M

600 400 288

Koszt połączenia i SMS'a wg taryfy operatora

Provident Polska S.A.

PROVIDENT

www.provident.pl

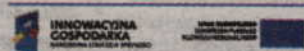
SEKWENCJA
sekwencja skutecznych rozwiązań
the sequence of effective solutions

Dotacja na Innowacje
Inwestujemy w Waszą przyszłość
Projekt współfinansowany ze środków
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

chcesz uporządkować swoją firmę?
odczuwasz potrzebę zmiany?
masz na to za mało czasu?
szukasz rozwiązania?

bpo.sekwencja.org

Tak? Skorzystaj z projektu 5.2 BPO - to łatwo dostępna pomoc dla firm finansowana w całości z UE. Optymalizujemy procesy biznesowe, wskazujemy skuteczne rozwiązania oraz pomagamy we wdrożeniu innowacji.



Infolinia: +48 22 173 50 00

Nieruchomości

Domy

Dom całoroczny z widokiem na jezioro - 788 764 764.

Działki budo w Borach Tucholskich 382m2 nad jeziorem w WIELU (300m) z dec zabud granicza z lasem-Parkiem Krajobrazowym przy ulicy. Tel 601663900

Kolincz k/Starogardu nowy dom, działka 1,2 ha sprzedam - 511107796.

Sprzedam dom piętrowy z ogrodem 0,4h -Pelplin tel-512-209-598

Konarzyny, sprzedam domek letnisk. 40 m2, 3 pok. i laz., działka 500 m2, cena do uzg, 668 332 719.

Malbork ul. Chopina, sprzedam dom 140 m2, ocieplony, 6 pok., 3 laz., działka 380 m2, 668 332 719. *

Pcpel dom całoroczny z działką 8500m2 sprzedam - 585821375.

Sprzedam dom Kolincz dom dwurodzinny. Tel. 690 140 393
Starogard dom 80m2 2 poziomowy sprzedam lub zamienię na kawalerkę z dopłatą parter lub 1 p.-662580223.

Starogard okolica. Sprzedam dom 115 m2 Tel. 605 409 821
Starogard ul. Kleszczyńskiego 320000,- zł - 660 538 825.

Tczew, sprzedam dom (pół bliźniaka), tel. 58/ 531-18-63.

Wynajmę domek gospodarczy Starogard Gdański 604 280 791
Zajączek k/Skórcza sprzedam dom - 512 535 411.

Działki i grunty

Baldram / Kwidzyn. Sprzedam działkę budowlaną o pow. 11 ar (wszystkie media-warunki zabudowy). Tel. 600 20 35 04, Tel. 943 165 351

Borzechowo działki budowlane przy jeziorze z dostępem do wody - 697 685 471.

ELBLĄG W centrum miasta działkę budowlaną sprzedam pow. 10 ar - wszystkie media. Tel. 531 822 500

Borzechowo działki przy jeziorze sprzedam - 697 685 471.

Dąbrówka Tczewska, atrakcyjne działki budowlane sprzedam, tel. 58/ 536-96-81, 505-842-804.

Działki budowlane w centrum wsi Wielgłowy sprzedam, tel. 508-150-247.

Gospodarstwo rolne budynek mieszkalny i gospodarczy + 8 ha łąki lasy nieużytki Lipinki Szlacheckie k/Starogardu sprzedam - 695 546 105.

Grunty rolne 11 ha sprzedam - 608 211 017.

Janowo k/Starogardu działka siedliskowa lub rzemieślnicza 67 złm2 - 3015m2 z warunkami zabudowy - 660 833 652

Kwidzyn/ Jaromierz. Sprzedam działki rekreacyjno budowlane 10 zł/m2. Tel. 603 984 085

Kwidzyn/Jaromierz. Sprzedam działki rekreacyjno budowlane 10 zł /m2. Tel. 603 984 085

Malbork, Biuro Inwestycyjne „Posesja” wydzierżawi działkę niezabudowaną o pow. ok. 1400 m2, tel.: 506 095 788.

Miradowo działki siedliskowe 3010m2, 1505m2, warunki zabudowy - 606937965.

Okole działka budowlana pełne uzbrojenie 1000m2 cena 69000,-zł- 533441244

Pinczyn działkę budowlaną z pozwoleniem na budowę - 694 680 596.

Podzamcze/ Kwidzyn. Sprzedam 2 działki 20 ar rzemieślniczo - budowlane. Tel. 606 472 017

Sadlinki. Sprzedam działkę budowlaną o pow. 15 ar. Tel. 607 838 105

Smoląg sprzedam gospodarstwo 10,74 h z zabudowaniami. Tel. 605 409 821

SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE 10,20AR.KOSCIELECZKI GM.MALBORK.664666893 666467025

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną, cena do uzgodnienia. Subkowy, tel. 693-277-879.

Sprzedam działkę na Szpęgawie, tel. Tanio!!! 668-403-289.

Sprzedam działki budowlane w Kościeleczech, tel.: 506 122 272.

Sprzedam działki w Szteklinie bardzo tanio - 512 567 323.

Sprzedam gospodarstwo rolne 20,6 ha lub 11 ha ziemi, gmina Subkowy, tel. 536-751-156.

Szteklin działka budowlana 1000m2 cena 39000,- zł- 889 729 729.

Tczew, sprzedam działkę ogrodniczą 450 m2 przy ul. Targowej, tel. 501-353-623.

Tczew, sprzedam działkę ogrodniczą Malinowo 400 m2 - ogrodzona, woda, altana zagospodarowana, tel. 531-221-271.

Tczew, sprzedam ogródek działkowy na Suchostrzygach, tel. 511-956-238.

Ziemię rolną, nieużytki kupię, tel. 502-240-597.

Lokale

Tczew, pomieszczenia biurowe w centrum, parking, ogrzewanie ZEC, różne powierzchnie tel. 58-530-10-81

Kwidzyn ul. Hallera 1 do wynajęcia lokal o pow. 80 m2. Tel. 501 202 483

Malbork ul. Jagiellońska 94, powierzchnie biurowe, magazynowe, warsztatowe wynajmę, c.o., tel., sanitariat, tel.: 501 488 021.

LOKAL 40m2 w Tczewie ul. Gdańska po kapitalnym remoncie wynajmę tel. 790 714 382

Mam do wynajęcia lokal na działalność gospodarczą, 37 m2 z wc, Malbork przy ul. Sienkiewicza 37, na przeciw Spółdzielni Mieszkaniowej (piwniczka handlowa), obecnie Inpost, 519 165 653.

LOKAL 43m2 w Tczewie ul. Gdańska 7A w nowoczesnym budynku wynajmę tel. 790 714 382

Oddam w najem lokal na aptekę w centrum Susza przy przychodni (podjazd) . Tel. 788 728 488

Oddam w najem lokale na dział. gospod. Centrum Susza. Tel. 888 926 104

Starogard box w CH Kupiec sprzedam lub wynajmę- 606 486 964.

Starogard Rynek lokal 85m2 - 601 850 981.

Starogard wynajmę box DH Kupiec - 504 196 213.

Tczew, lokale biurowe od 20m2 do 37m2 509-428-968

Tczew, Manhattan wynajmę boks 15 m2 hala Nr 2, 900 zł/m-c, tel. 606-905-203.

Tczew, Manhattan wynajmę boks 40 m2 lub sprzedam, tel. 518-955-998.

Tczew, sprzedam lub wynajmę box Manhattan, 503-397-796.

Tczew, ul. Jedn. Narodu 36 wynajmę lokal o pow. 25 m2 na biuro, itp., tel. 694-283-565.

Wynajmę lokale na biuro w centrum Malborka, tel.: 609 667 091.

Zamienię na mieszkanie 3 pokojowe w Kwidzynie dom w stanie surowym na działce 20 ar w Podzamczu. Tel. 606 472 017

Mieszkania-sprzedaż

Kleszczewo mieszkanie własnościowe 51m2 sprzedam - 511 499 723.

Kwidzyn. Sprzedam w centrum miasta mieszkanie 3 pokojowe o pow. 85 m2. Tel. 601 833 863

Malbork os. Bema, 2 pok., 36,6 m2, II p., ciepłe, niski czynsz, kuchnia i łazienka umeblowane, tel.: 604 822 231.

Malbork, 3 pok., 61 m2, centrum, atrakcyjna cena, tel.: 606 494 220.

Malbork, al. W. Polskiego, 53 m2, 175 tys. zł, stan deweloperki, tel.: 606 456 257.

Rusocin k/Pruszcza Gd. 2 pokojowe 50,4 m2 beczynszowe, parter, tel. 695-092-536.

Skarszewy sprzedam mieszkanie okazjynie 3 pok. Tel. 695 195 651

Sprzedam mieszkanie Starogard os. Konstytucji okazja 3 pok. Tel. 695195651

Sprzedam mieszkanie Starogard os. Kopernika 2 pok. 113 tys. Tel.605 409 821

Sprzedam mieszkanie Starogard os. Kopernika okazja 161 tys. Tel. 605 409 821

Sprzedam mieszkanie Starogard ul. Osiedlowa kawalerka 84 tys. Tel. 690 140 393

Starogard kawalerka po remoncie Tel. 605 409 821

Starogard mieszkanie 3 pokoje os. Jana Pawła Ip. 159000,-zł - 660 538 825.

Starogard os. Kopernika 2 pokoje 43m2 115000,-zł - 533 441 244.

Starogard os. Konstytucji okazja 3pok. Tel.605 409 821

Starogard os. Kopernika 3 pok. Tel. 695 195 651

Starogard os. Kopernika 35m2 cena 113000,-zł - 533 441 244.

Tczew, Centrum przy Starostwie parter 4 pok. 88 m2 sprzedam lub zamienię na mniejsze w Trójmieście. Możliwość adaptacji na lokal z dział. gospod. i zamieszkania na zapleczu, 66-88-44-545.

Mieszkania-wynajem

Tczew, os. Bajkowe mieszkanie 50 m2 umeblowane, 1000 zł + opłaty, tel. 606-626-628.

54m trzy pokoje, kuchnia, ubikacja, przedpokój, duży ogród. Czarlin ul. Dworcowa czynsz 550zł od listopada do marca 700zł pozostałe mcTel 601663900

Kawalerka po remoncie, przy ul. Jedności Narodu, IV p., tel. 661-922-524.

Kawalerkę 34 m2 w centrum Malborka wynajmę, tel.: 601 643 803.

Kwidzyn ul. Chrobrego do wynajęcia 3 pokojowe mieszkanie. Cena 1100 zł. Tel. 603 870 005
Malbork centrum, 2 pok., wolne od zaraz, tel.: 692 053 242.

Kwidzyn. Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 605 873 701

Malbork, 3 pok., I p., po remoncie, z balkonem, umeblowane, tel.: 691 030 703.

Malbork, Biuro Inwestycyjne „Posesja” wynajmę 3 pok. miesz., pl. Narutowicza, w pełni wyposażone, 506 095 788.

Malbork, pokój do wynajęcia dla 1 osoby, tel.: 692 848 555.

Malbork, wynajmę pokój, tel.: 55 272 26 31.

Mieszkanie 62 m2, 2 pok., w centrum Malborka wynajmę, tel.: 601 643 803.

Pokój do wynajęcia tczew tel 506932996

Starogard 1 pokojowe - 58 562 52 63.

Starogard 1 pokojowe kaucja - 502 865 897.

Starogard 1 pokojowe wyposażone - 601658936

Starogard 2 pokojowe - 502 095 554.

Starogard 2 pokojowe umeblowane dla max 2 osób garażowane - kaucja- 661757432.

Starogard 3 pokoje 60m2 blok częściowo umeblowane - 509218160.

Starogard 3 pokojowe - 502 095 554.

Starogard 3 pokojowe IV p. os. Szumana - 604 345 266.

Starogard 3 pokojowe Os. Szumana 49m2 IV p. - 604345266.

Starogard centrum 1 pokojowe, 2 pokojowe i 3 pokojowe - 607 377 444, 725 483 091.

Starogard kawalerkę - 502 095 554.

Starogard kawalerkę - 585624704.

Starogard kawalerkę wyposażoną internet - 602 366 975.

Starogard pokój umeblowany 1 lub 2 osobom - 601 635 245.

Starogard- noclegi dla firm f. Vat- 606 467 268.

Tczew Suchostrzygi, kawalerka małżeństwu, 55 272 15 26 po 11.00.

Tczew, obok Retmana do wynajęcia 3 pokojowe mieszkanie, tel. 503-070-463.

Tczew, samotnemu Panu bez nałogów wynajmę umeblowany pokój, tel. 58/ 531-67-23.

Tczew, ul. Konarskiego kawalerkę wynajmę, tel. 503-032-474.

Tczew, wynajmę mieszkanie 2 pokojowe, tel. 602-576-964.

Tczew, wynajmę pokój w bloku, tel. 663-640-586.

W Starogardzie Gd. 3 pokojowe wynajmę komfortowe, wyposażone. Tel. 608126213.

W Starogardzie Gd. wynajmę pokój dla jednej osoby, umeblowany tel. 608126213.

Wynajmę mieszkanie dla firm, tel.: 609 667 091.

Wynajmę pół domu 6 km od Malborka na dogodnych warunkach, tel. 604-871-413.

Obiekty

Malbork, Biuro Inwestycyjne „Posesja” wydzierżawi warsztat samochodowy przy ul. Reja, pow. użyt. ok. 230 m2, tel.: 506 095 788.

Wynajmę halę 250 m2 + biuro z placem 5000 m2 przy trasie Czarlin-Starogard Gd., cena 2000 zł netto, 502-091-794.

Wynajmę w ustronnym miejscu halę na różną działalność, wszystkie media na miejscu, tel. 789-175-140.

Garaze

Garaze blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów - transport, montaż gratis - cały kraj. Tel. 512-853-323, 58/ 58-83-602, 94/31-88-002, 91/317-02-33, 95/737-63-39, 55/621-23-38; www.konstal-garaze.pl

Garaze blaszane. Producent, tel. 55/629-61-19, 59/833-43-12, 798-710-329, www.partnerstal.pl

Malbork, garaż do wynajęcia, tel.: 609 667 091.

Pozostałe

Starogard Gd. wynajmę domek gospodarczy, tel. 604-280-791.

Biura do wynajęcia tanio w Tczewie pow. 14 m2, 21 m2, 25 m2, 55 m2, 60 m2, tel. 58/ 532-08-88, 660-103-297.

Hala do wynajęcia o pow. 500 m2 z przeznaczeniem na cele produkcyjno-magazynowe. Obiekt ogrzewany, prąd 380 V, dozorowany. Dobra lokalizacja. Tanio. Tczew, tel. 58/ 532-08-88, 660-103-297.

Lokale na działalność biurową do wynajęcia tanio w Kwidzynie, ul. Chopina 26, tel. 519-185-935, 58/ 532-08-88.

Pomieszczenie na magazyn lub produkcję do wynajęcia tanio w Tczewie 60 m2, tel. 58/ 532-08-88, 660-103-297.

Sala konferencyjna do wynajęcia od 15 zł/netto za godzinę w Tczewie, ul. Gdańska 32, tel. 58/ 532-08-88, 58/ 533-89-86.

Usługi

Budowlano-remontowe

BIB-FACH docieplenia poddaszy, kafelkowanie, tynki gipsowe, cementowe, ocieplenia budynków, szpachlowanie, tel. 514-738-791, 508-230-398.

Brukarstwo - kostka brukowa, tarasy, wjazdy, schody. Solidnie i terminowo. Ceny promocyjne, tel. 508-132-560.

Budowa domów stan surowy od 15000 zł, docieplenia tynki - 503 616 649

Budowa domów, stany surowe. Solidnie, tanio. Tel. 603-818-339

Cyklinowanie, polerowanie, olejowanie, układanie podłóg, tel. 600-982-932.

DACHY, ELEWACJE, BUDOWY, DOCIEPLENIA. TEL. 601 833 484

Deski parkietowe układanie cyklinowanie - 604 856 056.

Docieplenie pianą poliuretananą, izolacje stropów, posadzek, dachów. Tel. 600-982-932, 508-355-410.

Docieplenia budynków elewacje kompleksowo wykończenia wnętrz - 791 840 955.

Docieplenia budynków, tynki strukturalne oraz mozaikowe, tel. 605-949-974.

Docieplenia elewacji, tynki strukturalne, malowanie, boniowanie, 510-974-065.

Docieplenie dachów, poddaszy, faktura, tel.: 504 891 859.

Domowe pogotowie elektryczne i hydrauliczne 24 ha na dobę, tel. 531-131-944.

Elewacje wykończenia wnętrz - malowanie, gładzie płyty KG Starogard - 504800355.

Hydraulika - kompleksowo, wod.kan., c.o., gaz - solidnie, tel. 602-797-228.